

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
4 kop. 30, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-
ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 18
(w tem mieści się już opłata
poczta za przesyłkę kop. 90,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
Rer. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadesyłać do
Redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Sygryda Biskupa Męcz.
Wtorek: S. go Aleksandra Biskupa.
Środa: ŚS. Anastazego P. i Fortunata M.
Czwartek: S. Romana Opata.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 56
Zachód „ „ 5 „ 32.

Długość dnia godzin 10 minut 36
Przybyło „ „ 2 „ 58

Piątek: S. go Albina Biskupa.
Sobota: S. Heleny Cesarzowej.
Niedz: Głucha. S. Kuneyundy Ces.
Poniedz: S. go Kazimierza Królewicza.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Wczorajsza niedziela druga Wielkiego Postu zgromadziła tak wielką liczbę pobożnych do Świątyni Pańskich, mianowicie podczas nabożeństw passyjnych, że mury Świątyni objąć ich nie mogły. W czasie Summy słowo Boże głoszonym było o „Przemienieniu Pańskim na górze Tabor.“ Na Nieszporach i Nabożeństwach passyjnych rozlegał się głos kapłanów o Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa.

— W kościele Opieki S. go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), amatorowie pod kierunkiem A. Jareckiego, wykonali podczas Summy Msze K. Studzińskiego, oraz na Offertorium: „O sanctissima,“ hymn nieznanego autora, ułożony na tercet mieszany z chórem przez H. Kurpińskiego i na Benedictus: hymn do Boga Rodzicy, Złotaszewskiego, kwartet na same głosy męskie.

W kościele S. go Krzyża, amatorowie pod przewodnictwem Popkiewicza, odśpiewali mszę Krogulskiego D. twarde Nr 2; solowe zaś partje: duet Mozarta (Ave Maria) alt i sopran; na Agnus Dei: Solo sopran Mozarta i chór (Ojciec nasz) Stanisława Moniuszki; Psalm Krogulskiego „Panie jak mądrość,“ (solo sopran) z chórem cztero-głosowym.

— Jutro Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie w kościele S. go Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej. Słowo Boże wypowie JX. Mościcki, prefekt Szkoł Rządowych.

— C — Ostatnie lata nader obfitują w zawiązywanie się przeróżnych stowarzyszeń. Stowarzyszenia finansowe, ekonomiczne, handlowo-przemysłowe, filantropijne, ukazały się na raz oczom naszym, dążąc każda wedle swego programu do osiągnięcia założonego celu. Czy wszystkie one dojdą tam gdzie początkowo zmierzają, czas to okaże; lecz z góry wyróżnić z nich można te, które na rzetelnej potrzebie i użyteczności oparte, noszą na sobie charakter tak jasny pożytku, że je żadne trudności i zapory obalić nie mogą.

Jedną z takich instytucji są właśnie kuchnie tanie.

Wielkie miasta w ogólności i w szczególności wzięte, mają jedną strasznie ujemną stronę — jest nią drożyzna. — Zjeść zdrowo i czysto dla człowieka, którego środki starczą rzeczywiście tylko na chleb powszedni, bardzo trudno. Nie tylko wyróbnik, rzemieślnik, których fizyczna praca czyni zdrowszymi i silniejszymi, ile ludzie pracujący umysłowo, młodzież kształcąca się, ubożsi urzędnicy potrzebują miejsca w którymby odpowiednio do skromnych środków, znaleźć mogli pożywienie czyste i zdrowe, a nadewszystko miejsce w którymby, że się tak wyrazimy, nie byli narażeni na zetknięcie ze stroną moralnie ujemną ludności. Temu zadaniu mają odpowiedzieć kuchnie tanie. Przedewszystkiem nie są i nie mogą one być instytucją jałmużniczą. Każdy przychodzi tu z groszem nabytym pracą i ma prawo wymagać, aby za grosz ten znalazł odpowiedni posiłek.

Na administracji więc kuchen tanich przy małych zasobach funduszowych, ciężki niemały obowiązek. Szczęściem kuchnie tanie warszawskie, pod tym względem w szczęśliwszem są położeniu. Nie przesadzim w ocenieniu, jeśli powiemy, że rzadko bardzo u nas instytucja posiada tak szczerze i całkowicie swemi obowiązkami przejęty zarząd. A przypomnieć to musimy, że zarząd to bezpłatny.

Lecz odbiegliśmy od rzeczy. Zadaniem naszym zdać sprawę z sobotniego posiedzenia Oddziału kuchen tanich.

Drożyzna, którą tak dobrze wszyscy czujemy, to silny cios dla kuchen tanich. Drożęją produkta, drożęć musi i objad, a jeśli dodamy do tego, że ta sama drożyzna musi wpływać i na mniejszą konsumpcję, gdy koszta administracji zostają zawsze te same, zobaczymy, że kuchnie tanie muszą walczyć z niezwykle trudnościami. Dla tego też zarząd musi się skrupulatnie rachować, podwajać energię, zbierać wszelkie środki, aby tylko przetrwać czas krytyczny.

Ważnym bardzo faktem w tem położeniu dla kuchen tanich jest legat s. p. Tekli Świergockiej w sumie około 2,260 rs.; daje on w obecnych chwilach kapitał rezerwy, który uczyni dzisiejsze przesilenie łatwiejszem do przeniesienia. Dla tego też oddział kuchen tanich oceniając słusznie dobrodziejstwo przez

legatorkę instytucji przyzniesione jednoznacznie postanowił portret jej zawiesić w salach jadalnych.

Ze sprawozdania odczytanego na ostatniem posiedzeniu pokazuje się: że w roku 1871 wydano 192,237 obiadów w obu kuchniach chrześcijańskich, kapitał zaś na ich przygotowanie użyty, wynosił rs. 18,908 kop. 60. Remanent pozostały w kasie kuchni chrześcijańskich, wynosił z końcem roku 1871 rs. 625 kop. 18, izraelskiej rs. 756 kop. 92, łącznie rs. 1382 kop. 10. Obecnie kapitał rezerwy łącznie z funduszem powstałym z legatu s. p. Świergockiej, wynosi ogółem we wszystkich trzech kuchniach rs. trzy tysiące pięćdziesiąt trzy ruble sześćdziesiąt cztery i pół kopiejki, a po odciążeniu wyasygnowanych sum na potrzeby kuchen, zostało 2250 rs.

Na temże posiedzeniu zaproszono na damy deżurne: do kuchni N. 1 p. Julję Strojnowską, do kuchni N. 3 pp. Żukowską Emilję, Mazaraki Murję, Fudakowską, a Klimecką na zastępczynię dyrektorki w kuchni 1.

Nareszcie odczytano listę członków oddziału na rok 1872 zatwierdzoną przez JW. Hr. Namiestnika, który raczył przyjąć łaskawie instytucję tę pod swą wyłączną protekcję.

Lista ta brzmi jak następuje:

Protector, Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik Królestwa Hrabia Berg; Prezes, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant Witkowski; Vice-Prezes 1, Lewandowski Józef, 2 gi Unger Józef, Sekretarz, Gautier Jan, Kassjer Koch Ludwik, kontroller 1, Jabłoński Ludwik, 2-gi Spiess Ludwik, Budowniczy Jabłoński Ludwik.

Kuchnia Nr. 1. Dyrektor Elsner Jan, Zastępca Juszczyk Józef, Dyrektorka Kremky Antonina.

Kuchnia Nr. 2 (Izraelska). Przewodniczący, Ber-sonn Matias, Sekretarz Peltyn Samuel, Kontroller Szwartz Bernard, Dyrektor Flatau Aleksander, Członek gospodarz Neuding Stanisław, Dyrektorka Fainkind Mirosława i Pozner Matylda.

Kuchnia Nr. 3. Dyrektor Łapiński Franciszek, Zastępca, Hempel Józef, Dyrektorka Korzeniowska Filipina.

Członkowie: Bloch Jan Gotlib, Bogowski Stanisław, Fajst Aleksander, Fiszer Konstanty, Baron Frenkel F. S., Gregorowicz Jan Kanty, Hæppen Juljan, Herkner Ludwik, Istomin Wsiewołod, Jakobi Wilhelm, Jaeger Gracjan, Koelichen Karol, Kucz Karol, Lesiński Aleksander, Preyss Aleksander (do interesów prawnych), Pronaszko Mieczysław, Szymanowski Wacław, Szelner Karol, Wiślicki Józef, Zdzitowiecki Władysław, Zelt Józef.

— d — Wczoraj w południe w salach redutowych odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie Towarzystwa muzycznego. Posiedzenie zagał prezes Towarzystwa szambelan S. Machanow którego zgromadzenie zaprosiło następnie do przewodniczenia na zebraniu. Na zastępcę zaś przewodniczącego wybrano p. Stanisława Jasińskiego. Następnie sekretarz Towarzystwa odczytał porządek dzienny posiedzenia, przystąpił do odczytania sprawozdania komitetu Towarzystwa za rok upłyniony. Streszczenie tego sprawozdania podaliśmy w sobotnim numerze pisma naszego niebędziemy go zatem tutaj powtarzali. Dalej odczytano sprawozdanie komisji rewizyjnej, wreszcie przedstawiono projekt budżetu na rok 1872. Tak oba sprawozdania jak i budżet uzyskały jednomyślnie zatwierdzenie Zgromadzenia.

Zatwierdzony budżet tak się przedstawia:

Stan bierny: 1. Koszta Administracji: lokal r. 1,000; pensje: Dyrektora, r. 1,000; bibliotekarza r. 200; przybrana pomoc do muzyki wokalnej r. 300; intendenta r. 360; pomocnika r. 180; 3ch służbowych po 180 r. 540; pisma periodyczne r. 200; oświetlenie r. 500; opał r. 300; utrzymanie porządku lokala, potrzeby gospodarskie, strojenie instrumentów, rozbiieranie ściany etc. r. 400; druki i materiały piśmienne r. 150, razem r. 5130. 2) Koszta inwentarza na nowe sprawunki r. 300. 3) biblioteka: książki nuty kopiała i tłumaczenia r. 450. 4) Konkursa i stypendja: konkurs z r. 1871 r. 200; z roku 1872 r. 300; razem r. 500. 5) stypendja z r. 1870 r. 200, z roku 1872 r. 600,

razem 800. 6) Wydatki na cele artystyczne nie wymienione jak odczyty, honorarja, gratyfikacje i na inne wydatki nieprzewidziane do dyspozycji komitetu r. 1000, razem r. 8,980.

Stan czynny. 1) Remanent z roku przeszłego, po odciążeniu należności za fortepiany r. 649, i funduszu zapasowego r. 517, wynosi r. 2986; 2) składka od 1000 członków po 6 rs. 6000; 3) wpisy od 300 członków po 3 r. wynosi r. 900; 4) z biletów familijnych i gościnnych wynosi r. 30; 5) z procentów wynosi r. 200; 6) z zaległych składek wynosi r. 150; 7) dochód z wieczorów muzycznych wynosi r. 1,000, razem r. 11,226. Zatem więcej o r. 2286, niż przewidywane wydatki.

Po zatwierdzeniu budżetu, komitet wystąpił z wnioskiem: Ponieważ założyciele Towarzystwa nader nie licznie przybywają na sesje, aby zatem zgromadzenie dozwoliło urządzać odrazu zastępstwo z członków wniosek ten przyjęto. Następnie komitet zawiadomił Zgromadzenie, iż wniosku podanego przez 11 członków w przedmiocie usunięcia jednego z członków komitetu nie bawiącego chwilowo w Warszawie nie uznaje za podpadający uchwałę zgromadzenia tak na zasadzie ustawy Towarzystwa jak i ze względów słuszności.

Nakoniec przystąpiono do wyborów na czterech członków komitetu i trzech komisji rewizyjnej w miejsce członków wychodzących z kompletu w roku bieżącym. Wybory odbywały się przez trzy dni zeszłego tygodnia, wczoraj zaś obliczono głosy. Wybranymi zostali ponownie ciż sami członkowie: do komitetu pp. Sennewald Gustaw głosów (173), Toeplitz Henryk (171), Nagórny Antoni (146), Wiślicki Władysław (139); do komisji rewizyjnej: pp. Wolf Robert (173), Roguski Gustaw (150), Wiślicki Józef (136). Iuni kandydaci otrzymali mniej niż po 30 głosów.

Posiedzenie wczorajsze nastąpiło nam kilka uwag. Przedewszystkiem uderzyła nas niezwykle mała liczba zebranych, przybyło bowiem zaledwie 100 członków, dam zaś tylko trzy. Umyślnie przeliczyliśmy listę Towarzystwa po dzień 25 b. m. dociągniętej, by się przekonać o stosunku obecnych do nieobecnych. Otóż lista wykazuje 312 dam i 867 mężczyzn razem 1179; z mężczyzn zatem przybyło na zebranie nieco więcej nad dziesiątą część, z dam zaś setną tylko część korzystała ze swych praw. Dla braku miejsca nie mówimy nic więcej w tym przedmiocie, zwracamy tylko naszą uwagę gorących promotorów równouprawnienia obu płci.

Niewątpliwie, gdyby głosowanie trwało i wczoraj jeszcze aż do czasu otwarcia skrzynek z głosami, zebranie byłoby liczniejsze, ale komitet i bez tego przewidując bardzo liczne zgromadzenie się członków chciał usunąć niedogodność kilkogodzinnego posiedzenia, zarządzwszy odbycie wiele czasu zabierającej czynności, wkładania głosów w ciągu trzech dni poprzednich. Głosujących skutkiem tego było 213 osób (obecnych zaś tylko 100).

Rozpraw żadnych w czasie posiedzenia nie było. Z tego powodu pragniemy właśnie wypowiedzieć słów kilka.

Wszystkie prawie komitety lub zarządy naszych Towarzystw, przyjęły zwyczaj przedstawiania swych wniosków zgromadzeniu ogólnemu bez uprzedniego o nich zawiadomienia członków ogółu; mogąc przejrzeć owe wnioski na kilka dni przed zebraniem, miałyby sposobność bliższego zastanowienia się nad nimi i stawionoby może pewne zarzuty. Przy obecnym porządku, nikt nie ma czasu ani do namysłu, a wielu z członków nie wie nawet o czem mowa. Opozycji w prawdzie natychmiastowej nie ma, ale występuje ona później i wątpimy by na dobre wychodziły wyrażające się ztąd zażwyczał niechęci, niezgody, a nie rzadko intrygi i knowania. Komitet Towarzystwa Muzycznego, trzymał się wczoraj właśnie takiego regulaminu, naśladując naturalnie bez potrzeby i zapewne mimowolnie inne stowarzyszenia. Nie idzie nam bynajmniej, by rozprawy prowadzone konieczne i to gorące, lecz pragniemy zwrócić uwagę na jedną z przyczyn późniejszych wewnętrznych rozterek.

Szkoda też że w sprawozdaniu drukowanem komitetu nie zamieszczono szczegółowo pozycji wydatków

i dochodów z koncertów Towarzystwa, ani nie wykazano wydatków z administracji, dołączając po prostu zatwierdzony w roku zeszłym budżet.

Dokładnie i starannie prowadzone księgi kassowe, objaśniły nas o tych szczegółach, dość ciekawych z wielu względów. I tak z wielkich koncertów Towarzystwa, pierwszy przyniósł dochodu rs. 419, kosztował zaś rs. 559 kop. 77 (był to koncert zbiorowy z orkiestrą, wykonany przy pomocy sił tutejszych); drugi w którym brał udział Reinecke, przyniósł dochodu rs. 640 kop. 15, wydatki zaś nań poniesiono w ilości rs. 633 kop. 75 (zysk rs. 6 kop. 40). Koncerta śródowe (z roku 1871) następny przedstawiają wypadek:

z 1 dochodu rs. 171 k. 75,	wydatku rs. 62 k. 5
„ 2 „ „ 162 „ —	„ „ 33 „ 15
„ 3 „ „ 169 „ 25	„ „ 34 „ 80
„ 4 „ „ 84 „ 75	„ „ 35 „ 70
„ 5 „ „ 79 „ —	„ „ 36 „ 75
„ 6 „ „ 72 „ 50	„ „ 56 „ 85
„ 7 „ „ 55 „ —	„ „ 39 „ 70
„ 8 „ „ 48 „ 50	„ „ 31 „ 20
„ 9 „ „ 60 „ 50	„ „ 38 „ 5

raz. do. było rs. 903 k. 25 wydatku rs. 368 k. 25

Czysty zysk wynosił zatem rubli 535. Wypada z tego, że koncerta śródowe nie są pozycją rozchodową, ale przychodową. Dochody jednak z nich zmniejszają się ustawicznie. Jedną z przyczyn tego jest, że z powodu zwiększenia się liczby członków, zmniejszać się musi liczba osób płacących za wejście na owe koncerty, ale czy nie ma już innej, żadnej przyczyny?

W uzupełnieniu sprawozdania winniśmy dodać, że komitet udzielił dwa stypendja po rs. 240 rocznie pp. Jareckiemu Henrykowi kompozytorowi i Noskowskiemu Zygmuntovi skrzypkowi.

W ogóle stan Towarzystwa nie zwykle jest pomyślny, a komitet przedsięwzięte środki zapewniające pomyślniejsze jeszcze warunki. O ile wiemy naprzykład w czasie piątkowych zebrań, wykonywany zawsze będzie bogaty i naprzód przynajmniej w części ułożony program. Przeznaczono nawet pewne koszta na każdy piątek, by mogło być wykonane jakieś trio lub kwartet smyczkowy.

Objawem poparcia jakie Towarzystwo zyskuje wśród naszej publiczności, służyć może fakt, że od Nowego roku po dzień dzisiejszy, zapisanych jest blisko 200 nowych członków.

—Q— W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych, członkowie stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ zebrałi się w dolnych salonach Resursy Obywatelskiej, na zwykłą półroczną sessję.

Ogólne zainteresowanie się sprawami stowarzyszenia, żywotność rozbiierać się mających wniosków, zgromadziły na to zebranie niezwykłą liczbę członków.

Po odbyciu przedwstępnych formalności, większością głosów wybrani zostali: na prezydującego ogólnego zebrania p. Pisarzewski Adam, na sekretarza p. Rapacki Franciszek.

Przedmiotem obrad były: sprawozdanie zarządu za upłynione półrocze ostatnie, wnioski stawione przez zarząd, inne złożone zarządowi przez członków, nareszcie przeprowadzenie nowych wyborów, na członków zarządzać mających nadal interesami stowarzyszenia.

Z wszystkich tych kwestji przyjęcie sprawozdania zarządu i zatwierdzenie budżetu najwięcej budziło interesy.

Od pewnego czasu we wszystkich relacjach dotyczących spraw stowarzyszenia, tyleśmy spotykali sprzeczności tyle inwidualnych a niezgodnych z sobą poglądów, że nareszcie, czas był już wielki by przez rozpoznanie gruntowne stanu interesów stowarzyszenia, opinia pod tym względem się ustaliła. Jakoż wczorajsze zebranie zadanie to wielce ułatwiło.

Przeprowadzone dyskusje, zarzuty oponentów i objaśnienia zarządu, wykazały nam dostatecznie jeden niezbitny pewnik, że jeśli interessa stowarzyszenia nie przedstawiają bardzo pomyślnego rozwoju, jeśli pod tym względem wieleby do życzenia pozostawało, w każdym razie stoją one na tym stopniu, że im żadne niebezpieczeństwo zagraża nie może, przeciwnie, nawet byt stowarzyszenia jak dotąd nie tylko nie jest nadwężonym, ale przy łada poparciu i sprężystym kierunku mają dojść do kwitającego stanu.

Dziwnem nam tu się wydaje dla czego w obec różnych zarzutów stawionych zarządowi, a ostatecznie przezeń stanowczo odpartych, nie spotkaliśmy jednego mającego za sobą ogólne poparcie. Zadaniem stowarzyszenia jest sprzedawać nie tylko produktu lepsze ale i tańsze: tymczasem zażalenia pod tym względem są tak częste, tylokrotnie słyszeliśmy zestawienie cen przedmiotów sprzedawanych w Zakładach Merkurego i w składach prywatnych na niekorzyść sklepów stowarzyszenia, że nareszcie wnosić mamy prawo, iż zarzuty te nie są czczym wymysłem lecz mają pewną słusność za sobą.

Sessja wczorajsza trwała od godziny 11-tej do 4-tej po południu.

Po roztrząśnięciu sprawozdania i zatwierdzenia go, przeciwko czemu występował pp. Fechner i Kuczyński rozbiierane były wnioski zarządu. Było ich dziesięć: 1) dotyczył rozdziału zysków czystych z piętego półrocza, 2) wybrania stałego radcy prawnego, 3) wyboru zarządu, 4) ustanowienia etatu napierwsze półrocze 1872 r. 5) przynania w miejsce gratyfikacji pewnej tantiemy urzędników stowarzyszenia, 6) upoważnienia do zawarcia nowych kontraktów na lokale sklepowe, 7) zawiązania nowej spółki, celem założenia przy stowarzyszeniu handlu mięsnego, 8) lokacji kapitału rezerwowego wedle uznania zarządu, 9) oznaczenia procentu od lokowanych w stowarzyszeniu kapitałów i 10) wzmocnienia atrybucji Delegacji rewizyjnej.

Wszystkie te wnioski mniej więcej utrzymały się w tej formie jak je zarząd i komitet sprawczdawczy proponowali.

Następnie szczegółowo rozbiierano wnioski dotyczące określenia i rozszerzenia atrybucji komisji rewizyjnej jako też atrybucji dyrektora i zarządu. W końcu na reszcie ogłoszono rezultat dokonanych wyborów i posiedzenie zamknięto.

Jak zawsze tak i na wczorajszym posiedzeniu do rozjaśnienia wszelkich wątpliwych kwestji przyczynił się niemało Komitet sprawczdawczy, którego rzetelny pożytek i sumienną pracę z przyjemnością tutaj notujemy.

Według porządku otrzymanych głosów weszli:

Do Zarządu pp.

Makowiecki Aleksander 162 głosów, Bogowski Filip 126, Maciejowski Bolesław 63.

Uwaga: Na jednej z list utrzymywanych przez pana Paprockiego, kandydat d'Hauterive Valentin, miał odnotowane 64 głosy, wyżej o jeden od p. Maciejowskiego, rzecz tę należało sprawdzić, do czego obowiązany jest p. Prezydujący zebraniu.

Na Zastępców.

Massalski Konstanty 129 głosów, Chmielewski Henryk 46.

Na Radcę Prawnego.

Walewski Juliusz 129 głosów.

Do Sądu polubownego.

Książę Lubomirski Tadeusz 167 głosów, Wierzchlejski Roman 163, Potkański Feliks 96.

Uwaga. Po powyższych otrzymał p. Rodkiewicz Aleksander 94, albowiem jeden ze stanu kupieckiego koniecznie był tu potrzebnym.

Do Komitetu sprawczdawczego.

Wojciechowski Antoni 149 głosów, Borzęcki Tadeusz 139, Sztummer Edward 118, Spiess Ludwik 105, Wołowski Władysław 94, Rodkiewicz Aleksander 67, Szumlański Konstanty 58.

Uwaga. Po nich otrzymał Czerniewski Bolesław 51, pp. Łappa i Jaeger po 49.

Do Komisji rewizyjnej.

Plocer Julian 143 głosów, Grabowski Zygmunt 131, Żmijewski Bolesław 98, Borowski Feliks 77, Znajewski Ludwik 73, Fechner Władysław 70, Markowski Jan i Kuczyński Stefan po 69, (podlegają losowaniu; po nich otrzymali Jundziłł Napoleon 64, p. Ozarowski Kazimierz 55.

Wiadomości miejscowe.

— Zeszłobotnie zebranie u Deotymy było bardzo liczne. Poetka odczytała drugi akt dramatu historycznego p. t. „Naręczona z Ogrodzieńca“. Wysokie zalety poetyczne jakimi się ten nowy utwór Deotymy odznacza, budziły wielkie wrażenie w słuchaczach.

— Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, podaje niniejszem trzy następujące temata do konkursu i wyznacza na każdy nagrodę po Rs. 150.

1, Z Funduszu stałego nagrody konkursowej Imienia Doktora Adama Helbicha, Członka Honorowego Towarzystwa Lekarskiego, następujący temat: „Wykazać doświadczeniami względną wartość i skuteczność rozmaitych limf używanych do szczepienia ospy ochronnej.“

2, Z funduszu Rs. 300, pozostałego po wzniesieniu nagrobka s. p. Bronisławowi Chojnowskiemu, Członkowi Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego i Professorowi tutejszego Uniwersytetu, dwa następujące temata:

a, „Wykazać za pośrednictwem doświadczeń o ile w jednej z chorób zakaźnych (np. diphteritis, zapalenie puerperalne, septicoemia, i t. p.) nauka o pasywnym jej pochodzeniu jest uzasadnioną lub nie?“

b) Rozebrać wpływ zimnych kąpiel na przebieg chorób gorączkowych, na zasadzie własnych spostrzeżeń.

Na konkurs imienia Helbicha wyznacza się trzyletni termin, na konkurs zaś imienia Chojnowskiego dwuletni licząc od dnia 1 Marca r. b., rozprawy

więc na konkurs pierwszy oczekiwane będą najpóźniej do dnia 1 Marca 1875 r. na konkurs drugi do dnia 1 Marca 1874 r. Wszystkie rozprawy nadsyłane być mają na ręce Sekretarza stałego Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, według zwyczajnych form konkursowych, t. j. z nazwiskami autorów w kopertach zapieczętowanych i opatrzonych stosownymi dewizami. Pierwsze prawo do własności rozprawy uwiecznionej zastrzega sobie Towarzystwo Lekarskie.

Z upoważnienia Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Członek Sekretarz stały. Dr. Szohalski.

— Czytamy w „Przyrodzie i Przemysle“ że p. F. Próchnicki wynalazł lampkę gazową, do ogrzewania w laboratorjach, mającą tą wyższość nad palącą się zwyczajnym gazem, że w każdym miejscu daje się zastosować; od spirytusowej tem jest lepszą, że bont jej jest prawie żaden. Obie zaś (dotychczas znane) przewyższa tem, że daje strumień ciepła posiadający nie równie wyższą temperaturę od tamtych, z tego powodu, że gaz wydzielający zawiera znaczną ilość powietrza.

— Proszeni jesteśmy o doniesienie, że p. Paulina Wilkońska, tłumaczy piękną powieść z oryginału angielskiego p. t. „Milly Darnel“. Powieść ta zamieszczoną była w r. 1870 w czasopiśmie „Belgravia.“

— Józef Wieniawski po powrocie z zagranicy otworzył wczoraj swoje poranki muzykalne. Wykonano „Trio“ (B. tw.) Beethovena (Wieniawski i dwaj panowie Ostrowscy) „Sonata“ (D. tw.) Mozarta, w trzech częściach na dwa fortepiany (Wieniawski i p. Makowski). Kwartet (Es. tw.) Mendelssohna na instrumentach rznięte z canzonettą (1-sze skrzypce p. Stelmach 2-gie p. Władysław Ostrowski, altówka p. Myszkowski i wiolonczela p. Adam Ostrowski).

— Słyszeliśmy że firma braci Orgelbrandów ma wkrótce rozpocząć wydawnictwo Encyklopedji powszechnej skróconej do 8 lub 10 tomów. Podobno dla prenumeratorów pisma ilustrowanego „Wieniec“ przez tę firmę wydawanego, cena Encyklopedji zniżoną będzie.

— Rada zakładów dobroczynnych w gubernii Lubelskiej, naznaczyła jako zapłatę za pobyt w szpitalach gubernii na ogólnych salach po 22 kopiejki za dobę, w oddzielnych zaś pokojach po kop. 60. Za pogrzbę z cel ogólnych pobierać się będzie 2 ruble, z pokojów zaś oddzielnych po rubli 4.

— Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, rozesała okólnik, że z dniem 15 b. m., rozpoczęło czynności. Do okólnika dołączone są: objaśnienia dla przystępujących do Towarzystwa, blankiet dla życzących sobie przystąpić do niego, wreszcie wyciąg z ustawy Towarzystwa.

— Słychać, że projekt budowy drogi żelaznej do m. Kalisza niezadługo ma być urzeczywistnionym.

— Mowiono nam, że w tych czasach przybędzie do Warszawy Stanisław Szczepanowski znany gitarzysta i wiolonczelista. Ostatnio odbywał on wędrowkę artystyczną po główniejszych miastach Prus Wschodnich.

— Wczoraj na scenie teatrzyku w Tivoli po raz pierwszy śpiewały panny Leontine i Brook, oraz pan Dumont. — Na fortepianie zaś, przygrywał im pan Charles.

Spektatorów na to widowisko zebrało się przeszło 200 osób.

— Portrety Bogumiła Davisona, wypukłorzeźbione kopiowane z oryginału wykonanego przez Bietschla profesora akademji sztuk pięknych w Dreźnie, znajdują się w księgarni p. Fr. Hösicka i w składzie materiałów piśmiennych dawniej Wojczyńskiego.

— Na wczorajszy koncert orkiestry warszawskiej w salonie Doliny Szwajcarskiej, który odbył się pod dyrekcją pana A. Kuhne, zebrało się przeszło 200 osób. — Słuchacze byli zadowoleni z egzekucji koncertowego programu.

— Dnia 27 lutego r. b. o godzinie 4 po południu w mieszkaniu Starszego p. Maciejowskiego, w domu Nr. 932. odbędzie się sessja Zgromadzenia Kowali Warszawskich.

— Nieść pomoc cierpiącym nędzę, jest zasługą chrześcijańską, — kto pragnie zyskać takową, niech racy podążyć pod Ner 129 przy ulicy Piekarskiej, a tam na 2gim piętze znajdzie siedmiesięciokilometnią wdó Zuzannę Reut, dotkniętą kalectwem prawej ręki, w najokropniejszej żyjącej nędzy i odwołującą się do sere litościwych, dla której z powodu rocznicy śmierci kochanej dzieciny Izabelki W. złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 1.

— Uczeń gimnazjum G. R. z klasy 3ciej, nie mając na wpis rs. 15, ma sobie wzbronione dalsze uczęszczanie na lekcje. Jest to uczeń celujący; polecamy go zatem rozzumnemu miłosierdziu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od F. R. rs. 3, jako w dzień imienin dziadka Macieja; rs. 5, jako w dzień imienin meza mego Aleksandra Karlińskiego, dla biednych do uznania Redakcji.

— Panu W. R. Nazwę Mansjonarów, noszą ka-

plani, których obowiązkiem jest w officium Najświętszej Panny, codziennie śpiewać w chórze w kościołach katedralnych i w kollegiatach; *Misjonarze* zaś tą zgromadzeniem księży świeckich.

— *Pani J. B.* Zdaje się że świece naftowe nie znajdują się w tutejszych handlach.

— *Panu St. Woj. Łuk.* Artykuł będzie pomieszczony. Wstrzymany został z powodu natłoku bieżących kwestji.

(*Ard. nad.*) — P. Teodor Tomasz Jez, w artykule: „Drugie Cesarstwo we Francji“ zamieszczonym w ostatnim Nrze, „Kłosów“ cytując słowa Taxila Delord pisze: „zniesione było zastępstwo wojskowe, powinności poniżające prawa szkolne, *podatek od soli* (gabelle).

Jus gabellae jednak, w historii prawa nie znaczący podatek solnego. W średnich wiekach spadki po cudzoziemcach powstałe przechodziły w niektórych krajach na rzecz panujących. Następnie dopiero ta surowość prawa zmieniona została w ten sposób: że spadki po cudzoziemcach opłacały na rzecz miast, lub pana tego miejsca, gdzie zmarły cudzoziemiec mieszkał, część dziesiątą, a tego rodzaju prawne ustanowienie nosiło nazwę *jus gabellae*. Tyle dla uczczenia historycznej prawdy. K.

Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 28 b. m. i r. we Środę o godzinie 8-ej wieczór odbędzie się w salach Redutowych trzynasty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą od poniedziałku 26 b. m., aż do dnia koncertu, od 1-ej do 4-tej godziny z południa i wieczorem od godz. 7-ej. Wejście do sal Redutowych na wieczór muzyczny od Wielkiego Teatru i od Teatru Rozmaitości. Program 13 wieczoru muzycznego we Środę 16 (28) Lutego 1872. 1. Kwartet (D major) na fortepian, skrzypce, altówkę i wiolonczelę. Beethovena, wykonają pp. Antoni Sygietyński, Górski, Noskowski i Goebelt. 2. Arja z opery: *Bilet loteryjny*; Isouard, odśpiewa pani Majeranowska. 3. Kolysanka, G. Roguski, odśpiewa podwójny kwartet (pod przewodnictwem p. Stattlera). 4. Arja ze *Sonaty* na skrzypce Locatelli, wykona p. Górski. 5. a) *Heihslied* (pieśń jesienna) Mendelssohn-Bartholdy; b) *Oczywistość* (słowa p. Zmichowskiej) Zarzycki, odśpiewa pani Majeranowska. 6) Hymn, Gluk odśpiewa podwójny kwartet. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd Szpitala Starozakonných w Warszawie zawiadamia, że w m. Styczniu r. b. otrzymał od niżej wymienionych osób, następująco ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu jego opieki powierzonego: Od W. Wójta Gminy Dobra k. 20, Beziemianie rsr. 250, od P. Dwojry Ryki Eisenblatt rs. 3, od W. Maksa Baumrytter za pośrednictwem Redakcji Izraelity dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 5, od W. H. Wawelberg ofiarę roczną dla tychże chorych rs. 40, za które Zarząd Szpitala poczytuje za obowiązek oświadczyć podziękowanie ofiarodawcom, w imieniu cierpiącej ludzkości.

W dniu przedostatnim, w cyrkule Pragskim, w domu pod Nr 150, pozostawiony bez dozoru w mieszkaniu, trzyletni syn mieszczanina Pozniera, zbliżył się do zapalonego pieca, i wskutek zatlenienia się na niem odzieży, tak mocno doparzył sobie bruch, że pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej wkrótce zmarł.

W cyrkule Zamkowym, przybyły do łazienek Banzemera pod Nr 2 na ulcy Marjensstadt, niewiadomy dotąd z nazwiska człowiek, zmarł nagle. (G. P.)

W z. piątek znajdowało się na widowiskach i zabawach: w teatrze wielkim 488; w teatrze rozmaitości 392; w teatrze Rappo 840; w Muzeum starożytności 33.

W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 11, kobiet 3, dzieci 17; na cmentarzu ewangelicko-angsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —, dzieci —, na cmen. starozakonných męz. 2, kobiet 2, dzieci —.

Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 315, wyjechało zaś 292 osób. (G. P.)

Wyszedł w Kijowie Tom I. Archiwum południowo-zachodniej Rosssji, zawierający dokumenta polsko-acińskie odnoszące się do stanu kościoła wschodniego w XVII wieku.

Do „Gołosa“ piszą z Kiszenjowa o dokonywanych tam rewizjach po domach prywatnych. Powodem do tych rewizji było śledztwo o fałszywej zdawowej monecie srebrnej. Przy rewizjach, jak mówią, nie wykryto, lecz znaleziona przez urzędników, zupełnie inną drogą, podrobiona jest bardzo zręcznie. kładą się ona z miedzianych krążków, pokrytych srebrną bardzo cienką blaszką, i jak na pozór, tak na wagę, w niczem się nie różni od monety zwyczajnej. znaleziono podrobione w ten sposób sztuki: 20, 15 i 10-kopiejkowe.

„Kronst. Wiest.“ donosi, że na statku „Wielki Aleksy“, przywieziono do Rewla wieńcyrb, którego długość wynosi sto pięćdziesiąt stóp. Wieloryb ten złapany na północnych wybrzeżach Rosssji, rzeźnicza się na wystawę politechniczną w Moskwie. otwór ten morski, wypchany, będzie stanowił ciekawy okaz.

Podług „Diejatel.“ inżynierowie, technicy i agenci drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, pragnąc okazać swój szacunek i wdzięczność dla byłego dyrektora tej drogi, generał-majora W. A. Dannensterna, zebrali w kółku swoim 6,000 rs. w celu utworzenia stypendjum przy instytucie inżynierów drogi i komunikacji pod nazwą „Dannensterna.“ — Ofiarę tę dozwolono przyjąć.

W dniu 27 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Heleny, z Bagniewskich Ciesielskiej, żony Referenta-Sekretarza Prezydjałego Komisssji Rządowej Sprawiedliwości, odprawiać się będą za spokój jej duszy Msze Święte o godzinie 10 1/2, z rana, w kościele Świętej Anny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na które mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1619—

Jutro, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci s. p. Mateusza Szamborskiego, b. Urzędnika b; Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej z rana, na które pozostała córka wraz z mężem i wnuczką, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego zaprasza.

Jutro, to jest 27 lutego r. b., jako w rocznicę imienin s. p. Aleksandry z Kasprzyckich Niedzielskiej, odbędzie się za spokój jej duszy żałobna Wotywa o godzinie 11-ej z rana, w kościele parafialnym S-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostały mąż, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —1681—

Jutro w kościele S-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-tej odprawiać się będą Msze żałobne, jako w 17 rocznicę śmierci za duszę s. p. Bonawentury Kotarskiego, Rady Wydziału Skarbowego Gubernji Augustowskiej i syna jego Gustawa porucznika artyllerii. —1693—

W Środę, t. j. 28go b. m., o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Eugenjusza Szamowskiego, w kościele N. Marji P., przy ulicy Leszno, na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1689—

D. 11 b. m. roku b. umarł Karol Werner, dziedzie wsi Puczniewa i właściciel fabryki cukru w powiecie Łodzińskim Gub: Piotrkowskiej położonych. — Okolica straciła jednego z najczenniejszych obywateli, którego miłość chrześcijańska, każdej niedoli niósł pomoc i nadzieję. Zkoń s. p. Wenera, jak zkon przyjaciela, osierocił wielu, dla których pamięć dobroczynnej jego działalności wiecznie żywą będzie. — Liczny orszak pogrzebowy złożony, prócz rodziny i obywateli, oraz włóscian, za najlepszy może posłużyć dowód, jak był kochany i szanowany s. p. Karol Werner. — Ciało zmarłego powieziono zostało w dniu 14 lutego do m. Ozorkowa, gdzie w grobie familijnym zostało pochowane. — N. N. —1674—

S. p. Stanisław Deputowski, syn urzędnika Prokuratorji, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 24, zakończył życie w dniu 24 b. m. Pograżeni w smutku rodzice, bracia i siostry, zapraszają Familję i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele S-go Jana, jutro t. j. we wtorek o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mający. —1690—

W dniu 24 lutego r. b., przeniosła się do wieczności, opatrzona SS. Sakramentami, s. p. Konstancja z Pernejów Bruszevska, emerytka, w 59 roku życia; pozostała siostra w nieobecności dwóch synów i córki, zaprasza Krewnych, przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 lutego, to jest we wtorek, o godzinie 3-ej z południa z kościoła S-go Krzyża, na cmentarz powązkowski, odbyć się mający.

W Łodzi, w dnia 22 b. m. umarł Józef Sima przeżywszy lat 25.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorium Meteorologicznem
Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr stopni	wilgot. powietrza%	kierunek wiatru i stan nieba
onegd. o g. 9 w.	750.7	- 0.0	96	połud. wschodn.
wczoraj o g. 7 r.	748.5	+ 0.8	86	połudn. zachod. śnieg
„ o g. 1 z poł.	748.3	+ 1.8	85	pochnurno
wcz. og. 9 wie.	747.0	+ 1.1	93	„
dzis o g. 7 rano	744.5	- 1.9	93	„
„ o g. 1 z poł.	743.0	+ 0.2	80	„

W ciągu doby od południa } Największe zimno st. — 2.0
onegdaj do południa wczoraj } Największe ciepło st. + 2.6

W ciągu doby od połud. } Największe zimno st. — 2.5
wczoraj do południa dzisiaj } Największe ciepło st. + 2.7

Przegląd Polityczny.

Rojaliści we Francji jawnie już wyrzekli się zamiarów uwieńczenia dotychczas prowadzonej intrygi, Autor manifestu czy programatu ośmieszającego, do którego poprzystępowało wielu deputowanych prawicy i prawego środka, ale nie tylu ilu potrzeba było do skutecznego działania, oświadcza w „Gazette de France“ że dla miłej zgody dla niewywołania agitacji w kraju podpisywacze manifestu nie ogłoszą go i nie

odstępując od żadnego punktu ułożonego przez siebie preliminarza przyszłości, na teraz, postanawiają popierać rząd p. Thiersa. Byłaby to wielka łaska dla dzisiejszego prezydenta i wielki do wdzięczności z jego strony tytuł, gdyby nie wiedziano o tem, że zaparcie się pewnego odłamu prawicy jest cnotą z potrzeby że tylko opór orleanistów trzymających się na gruncie separatyzmu, równie jak postawa dość zdecydowana przyjęta przez lewą stronę zgromadzenia wstrzymały rojalistów od energicznego pochodu naprzód. Zastrzeżenie praw konstytucyjnych zgromadzenia w dniu 21 b. m. dokonane przez najzażartszego obrońcę Henryka V, pana Baragun dostatecznie wskazuje to na którym formowano dziś upadły już programat.

Mówiąc o postawie lewicy nie miano wcale na myśli wielkiej stronnictwa tego potęgi w zgromadzeniu narodowym. Jeśli lewica postawą swoją przywołała przeciwników do opamiętania i wytrzeźwiła ich z rozmarzenia burbońskiego to tylko dla tego że po za nią stał kraj stała większość ludzi rozumnych i myślących nie o sobie ale o Francji. Prawica widziała to i cofnęła się. Sami republikanie odosobnieni od opinji kraju, niebyliby niczego dokazali. Słabość swoją liczebną — a w zgromadzeniach reprezentacyjnych gromada to siła — republikanie najlepiej dali poznać przy wyborach do kwestury zgromadzenia. Pomimo szumnych zapowiedzi, że cały lewy środek a nawet część prawego połączą się z lewicą dla przeprowadzenia kandydata republikańskiego, kandydat ten pułkownik Denfert obrońca Belfortu zyskał tylko 248 głosów w obec 410 danych Baze, który wraz z dwoma innymi swoimi kolegami Princeteau i Martin de Pailleres pozostał kwestorem na rok przyszedły. Prawica głosując przeciwko Denfertowi, człowiekowi zasłużonemu i zdolnemu, głosowała tylko przeciwko rzeczy pospolitej i odniosła górę nad republikanami.

Pobyt hr. Chamborda w Antwerpji, doprowadził do scen skandalicznych w d. 22 i 23 b. m. Szczegóły podajemy w rubryce ostatnich wiadomości. Dwie interpelacje w Izbach, jedna już załatwiona, druga dopiero na jutro zapowiedziana, posłują ministerjum belgijskiemu do objawienia swych sympatji rojalistowsko-klerikalnych, ale mimo przygotowanych petycji, mimo agitacji na trybunie parlamentu i w dziennikarstwie, nie pociągną za sobą tego bardzo logicznego następstwa, aby rząd w Brukselli dał grzecznie do zrozumienia hr. Chambord, że terytorjum Belgji nie jest na to, aby naprowadzone intrygi przeciwko państwu sąsiednim. Dzisiejszy gabinet nigdy się na nic podobnego nie odważy, a dzisiejsza Izba odwagi tej mu nie doda. Potrzeba, aby sam hrabia spostrzegł niewłaściwość położenia i wyszedł z niego przez opuszczenie Antwerpji. Tylko reklamacje rządu francuzkiego, mogłaby spowodować nakaz z góry od gabinetu, któryby go naturalnie wydał z wielką niechęcią.

Położenie wytworzone przez przyjazd hr. Chamborda do Antwerpi, stało się bardzo zawiątanem, gdyby prawdziwymi były pogłoski, jakie krążyły po tem mieście d. 22 i 23 b. m., że były król Jerzy, w towarzystwie Windborsta, deputowanego sejmu pruskiego. Wtedy nie tylko Francja i Niemcy mogłyby z protestacją wystąpić. Gabinet uległby naciskowi zewnętrznemu. Może być jednakże za nim się te wszystkie ewentualności wydarzą, hr. Chambord opuści Antwerpję. Taki zamiar podobno miał już d. 23 wieczorem.

Nowo potwierdzony kwestor Izby, Princeteau, jako sprawozdawca komisssji inicjatywy parlamentarnej, na początek nowego okresu swjej działalności wniósł, aby wszystkie projekta mające na celu rozwiązanie się lub częściowe odnawianie Zgrom. Narod., bez żadnego skrupułu podrzucić. Prawica głośno przyklaskiwała wnioskowi.

Z Londynu piszą do „Siècle“ że w d. 16 marca r. Napoleon III zamierza na rzecz syna abdykować. Historja sama abdykowała już i za Napoleona III i za jego syna.

W Austrii po załatwieniu najbardziej palących spraw politycznych, zwrócono się znowu ku realnym kwestjom, między którymi budżet na rok 1872 stoi na pierwszym planie. Minister skarbu, p. Depratis dał w tym przedmiocie w komisssji finansowej wyczerpujące objaśnienia, które tyczą również ogólnego stanu finansów Austrii, których treści jednak podług telegramu dokładnie ocenić nie można. W depeszy powyższej deficyt na rok 1872 oznaczony jest raz na 9, drugi raz na 26 1/2 milionów, a gdyby nawet przyjąć pierwszą cyfrę za deficyt zwykły, drugą za deficyt w ogólnym budżecie, to i tak jeszcze przed nadejściem bliższych wiadomości, nie na pewne wnioskować nie można. Pccieszącym objawem dla Austrii, jest zamknięcie roku administracyjnego 1871-go nie tylko bez deficytu, ale nawet z znacznym zasobem gotowizny w kasie. Zasługa takiego stanu rzeczy należy się bez wątpienia zręcznej administracji finansowej p. von Holzgethan.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 23go wieczorem „Gazete de France“ ogłasza deklarację autora programu prawicy, w której przyznany jest ten zamiar przy układaniu programu, aby połączyć ze sobą stronnictwo monarchiczne w przewidywaniu przyszłego przesilenia, ale jednocześnie popierać rząd jaki dziś istnieje. Programat nie zostanie ogłoszony, aby nie wywołać żadnego wzburzenia „Temps“ donosi że rząd postanowił zrobić kwestję gabinetową z projektu Lefranca w przedmiocie środków ogłoszonych mających rząd i reprezentację od wszelkiej napaści.

Wersal 23go. Rozprawy nad petycją Katolików odłożone tylko na jeden tydzień. Minister Cissez zapadł na zdrowiu i spodziewają się jego dymisji.

Bern 22go. Likwidacja kosztów utrzymania armji Bourbakiego blizką już jest ukończenia.

Bruksella 23go w nocy. Z Antwerpji donoszą, że dziś wieczorem tłumy ludu przeciągały pod oknami hr. Chambord (hotel St. Antoine) krzycząc na przemian: „Niech żyje Chambord“ to precz z Chambordem. Spodziewają się tu ciągle zjazdu znakomości francuskiej arystokracji.

Bruksella 23go. „Opinion“ zawiadamia że po kraju krąży petycja dopominająca się wydalenia hr. Chamborda z teritorjum belgijskiego.

Bruksella 23. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby reprezentantów oświadczył deputowany de Feré, że jakiś pretendent przybył do Belgji, aby konspirować przeciwko spokojowi Francji. Rząd belgijski powinien zachować jaknajwiększą ostrożność i dla tego nagaunem są z jego pewne oznaki sympatii dla hr. Chamborda. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że hr. Chambord nie jest żadnym konspiratorem, a rząd nie dawał mu żadnych dowodów sympatii nie wysyłał żadnego urzędnika państwowego, żadnej osobistości zostającej w służbie publicznej. To co się stało w Antwerpji było tylko obowiązkiem grzeczności. Deputowany Fuisseaux wniósł odwołanie praw przeciwko cudzoziemcom przybywającym do kraju. Minister zaproponował prosty porządek dzienny. Izba uznała sprawę za dostatecznie wyjaśnioną.

Bruksella 23go. Wczoraj pod mieszkaniem Chamborda były tłumne bardzo zbiegowisko o 9ej godzinie trudno się było przez tłumy przecisnąć. Aresztowano dwóch ichmęzców; zaraz ich wypuszczono.

Antwerpja 24go. Liczne zbiegowisko przed hotelem Saint-Antoine. Swistanie i pisk, obok wrzaskliwych okrzyków. Na rogach ulic plakaty zwołujące na dziś w wieczór meeting dla zaprotestowania przeciwko nadużyciu. Gościnności belgijskiej ze strony Chamborda. Ostrona udzielona Chambordowi przez tutejszą policję wywołuje żywą naganę. Zwołano ławników miasta dla uruchomienia w razie potrzeby gwardji obywatelskiej. Arcybiskup Mechlina odwiedził Chamborda.

Bruksella 24go. Izba reprezentantów. Courrieux zapowiada na wtorek interpelację w przedmiocie rozruchów w Antwerpji.

Londyn 24go. Enfield odpowiadał dziś na interpelację Goldsmitha, że rząd polecił swemu konsulowi w Bukareszcie nalegać na rząd rumuński, aby ukrócił swawolę przeciwko Izraelitom. Budżet marynarki wynosi 9,508,140 funt. szt. o 281807, f. szt. mniej niż w r. z. Z Ameryki telegrafują że rada gabinetu w Waszyngtonie odwleka odpowiedź swoją do wtorku (jutro) „New York Tribune“ pisze że w razie zerwania traktatu przez Anglję, Ameryka musi trwać przy nim niezłomnie i spór cały podać pod nowy sąd polubowny.

Londyn 23go. Cardwell, minister wojny, przedstawił projekt reformy armji wprowadzający jedność w organizację wojskową Anglji; ochotnicy, milicja i właściwa armja będą mieć teraz między sobą związek regulaminowy.

Peszt 22go. Projekt reformy wyborczej doprowadzi do gwałtownych starć między prawicą i lewicą zgromadzenia. Prawica wniesie, aby zasiadać przez 8 godzin, z lewicy zapisało się 60 mówców. Dziś przeciwko projektowi przemawiał energicznie Tisza. Minister Toth uczynił z przyjęcia głównych zasad projektu kwestję gabinetową. Mówił przez pięć kwadransy wykazując konieczność zmienienia praw z roku 1848. Po nim Iranyi z opozycji żądał wprowadzenia powszechnego tajnego głosowania.

Wiedeń 23go Na Dzisiejszym posiedzeniu Izby Deputowany rząd podstawił projekt do prawa podnoszącego czynny stan kawalerji na stopie pokoju. Prezydent że deputowany z Czech Morawji Styrii i Krowacji którzy pomimo wezwania niezajęli miejsc swoich w Izbie nważają też za pozbawionych swych mandatów.

Rzym 23go. — Na dzisiejszym Korsystorzu Papież zamianował 28 nowych biskupów, 20 dla Włoch, 8 dla zagranicy.

Konstantynopol 23go. — Na zebraniu wiernych na-

leżących do kościoła bułgarskiego, odczytano dziś odezwę Wezyra wzywającą do wyboru exarchy.

Kopenhaga 23go. — Minister skarbu Fenjer, zawiadomił o podaniu się swojemu do dymisji.

Berlin 24go. — „Kr. Ztg.“ zawiadamia, że prawo o podatkach od rzezi i młwa nie przyjdzie nawet wcale pod obrady Izby Panów, trudno bowiem przypuścić, aby rząd ustalił przedtem zgodę z Izbą Deputowanych.

Stuttgart, 23go. — Po długich rozprawach zgodzono się na utrzymanie czterech tylko poselstw w Berlinie, Petersburgu, Wiedniu i Monachium. Rząd wcale nie dopominał się utrzymania poselstw w Paryżu, Bernie i Karlsruhe.

Drezno, 23go. — Izba druga przyjęła dziś wniosek, aby rządowi zalecić głosowanie w radzie związkowej za rozszerzeniem kompetencji władzy prawodawczej związku na cały obszar prawa cywilnego, oraz za wyznaczeniem dyet dla deputowanych na sejm cesarstwa. Etat dla poselstwa w Monachium ustanowiony został stale, dla poselstwa w Wiedniu tylko tymczasowo.

New-York 23go. — Nota Granvilla wczoraj przybyła do Waszyngtonu. „Daily Telegraph“ donosi, że odpowiedź amerykańska będzie bardzo grzeczną, ale położony silny nacisk na to, że w traktacie waszyngtońskim uwzględniona została pretensja Ameryki do wynagrodzenia za szkody pośrednie.

Waszyngton 23go wieczorem — Izba reprezentantów; Minister spraw zagranicznych odczytuje i wyjaśnia Izbie depesze Granvilla. Najlepszym sposobem zapewnienia pokoju jest utrzymanie swych praw i przygotowanie się na ich obronę.

PANI GENIOT.

W Paryżu, w tych dniach umarła pan i Geniot, właścicielka składu wędlin znana z przerażającej otyłości.

Ważyla pięćset czterdzieści funtów i była po dobną do olbrzymiej kuli.

Od 10 lat odbywała jedynie spacerki od swojego buffetu do swojego łóżka.

Cieszyła się zawsze dobrym humorem i była gadatliwą jak każda z pań rzeźniczek.

Pomimo braku ruchu p. Geniot nie traciła ani na chwilę apetytu. Na drugie śniadanie wystarczało jej 5—7 funtów szynki, około 2 funtów pszennej chleba i kwarta wina Macon.

Trumna jej miała szerokości dwa i pół metra (około 4 łokci).

U nas w Warszawie, przed kilkunastu laty słygnęła z dobrej tuszy, pani Andrychewiczowa, właścicielka straganu z owocami, włoszczyzną i t. p. delikatesa mi, który istniał w wejściu do Gościnnego Dworu z placu zwanego za Żelazną bramą.

Pani Andrychewiczowa, była uczciwą, pracowitą, pobożną i bardzo silną w gębie niewiastą.

Po za swoim straganem, siadywała ona o świcie do powszedniej pracy, odmówiwszy pacierz przed ubóstwianym przez siebie domowym obrazkiem: Matki Boskiej Częstochowskiej, ponieważ niemogła chodzić do kościoła i sprzedawała swoje towary po cenach ucziwych i wspierała biedaków, którzy ją odwiedzali.

Tylko głupcy i próżniacy, śmieli się z jej otyłości — zbytnia otyłość bowiem jest kalectwem tak smutnem jak ślepotą lub głuchotą...

(Art. nad.) — Gazeta Handlowa w numerze 40 z d. 20 b. m. i r., pod napisem „Nasze ceny papieru,“ powraca do zarzutów, przeciwko fabryce Soczewkowskiej wymierzonych; tym razem, upiększając je na wstępie, żalami, nad trudnością swojego zawodu, niepodobieństwem wypowiedzenia otwartego zdania, bez zadrąśnięcia czulej strony materialnych interesów.

Każde prawo musi mieć obowiązki z drugiej strony, i granice z tych obowiązków wynikające.

Takim obowiązkiem jest rzetelna i bezwzględna prawda faktów, i na nich objawienie bezstronne zdania.

Może Gazeta handlowa, jak to czyni, w imię dobra powszechnego, życzyć obniżenia cen papieru; ale powinna rozebrać wszystkie potrzebne dane i przekonać, że to jest możebnem, może właściciele fabryki Mirchowskiej, zachęcać do prędkiego działania i puszczania fabrykę w ruch, zawsze w imię dobra powszechnego, ale nie wolno, bez popełnienia nadużycia, wytykać imiennie jedną fabrykę, i obwiniać ją o podwyższanie cen, bez wzmianki i rozbioru, okoliczności, które częściowo podwyższenie usprawiedliwiają i bez poszlakowania prawdy w czem i o ile istotnie podwyższenie nastąpiło.

Skład główny Fabryki Soczewka, nie myśli wcale wdawać się w rozprawy z redakcją Gazety Handlowej: ograniczy się tylko do zwrócenia uwagi czytelników: „że wymienienie fabryki z doniesieniem podniesienia cen do 15% (zamiast jak było 5 do 7 1/2), a

potem odwołanie tego doniesienia, z przytoczeniem, że jeden ze współpracowników gazety, popełnił omyłkę, nie może być przyjęte, za sumienne usprawiedliwienie.“

I w ostatnim świeżo artykule, Gazeta Handlowa, występuje z twierdzeniem, że fabryka Soczewka, podniosła ceny niektórych gatunków o 31 1/2, a tymczasem w ułożonej szczegółowej tabelce, co do gatunków przez siebie wybranych, ani jeden gatunek z takim podwyższeniem się nie znajduje.

Fabryka Soczewka, wyrabia przeszło 120 gatunków papieru, nie licząc obstalunkowych. Gazeta Handlowa wybrała tylko 19 gatunków i łączy ceny zeszlóroczne z podwyższeniem tegorocznem, aby ceny wyżej postawić bez uwzględnienia, wszelkich innych gatunków i bez wprowadzenia ceny przeciętnej istotnego podwyższenia.

Tymczasem przeciętne podwyższenie na owych 19 gatunkach, wynosi tylko z dwóch lat 16 1/2%. Największa różnica cen w tym okresie czasu, miała miejsce na następujących czterech gatunkach:

Konceptowy złoty podrozał o 30%.
Mundowy biały o 29 1/2.
Słomkowy duży o 24.
„ mały o 24.

Należało, występując z krytyką donieść, że obecne gatunki wzmiankowanych papierów, są inne od tych jakie wyrobiono w r. 1870, ówczesne bowiem gatunki, były cieńsze od dzisiejszych, noszących te same nazwy. Na żądanie wyraźne swoich klientów, fabryka Soczewska zmieniła grubość tych gatunków, zczem przy powiększeniu wagi ryzy, i cena zniżanie uledz musiała.

Ścisłe obliczając podniesienie cen, na 15 gatunkach wynosi tylko rzeczywiście w ciągu dwóch lat od 8 do 19%.

Od kilku jednak miesięcy, cena szmat podniosła się o 25%, materiał opałowy 25%, krochmal kartoflany o 150%, chemicalia podobnież znacznemu podrożeniu uległy, sam chlorek wapna tyle w fabryce papieru potrzebny, podrozał o 40%.

Podniesienie zatem ceny papieru przez fabrykę Soczewka, nie jest ani wyjątkowem, ani dowolnem. Gazeta Handlowa sama niedawno doniosła, że na zjeździe fabrykantów niemieckich w Dreźnie odbytem uznano za konieczne podnieść ceny papieru o 12%. Zamilczano jednak o tem przy napadzie, na ceny niektóre fabryki Soczewka!

Powszechność zaś niech osądzi, po czyjej stronie jest prawda i przyzwoitość.

Warszawa dnia 23 lutego 1872 r.

Skład główny fabryki Soczewka.

— Ner 8my Tygodnika Młod, wyszedł z druku.

— Ner 8my Przyjaciela Dzieci, wyszedł z druku.

TEATR WIELKI.

Dziś: Don Giovanni.

Intro: Faworita.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś. Serafina.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 24 Lutego 1872 roku.

	Żądane	Placane	
RUBLE I KOP. SB.			
60 Imperjał Ros. rs. 5 kop. 98			
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 45			
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 9 1/2			
Austryjackie floreny w biletach k. 65			
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) . . .			
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . . .	90	60	90
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100 . . .	89	25	88
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	89	50	89
Listy Zastawne miasta Warszawy	86	15	85
Listy Likwidacyjne rs. 100	76	10	75
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemińskiego	100	15	99
Obligacje kolei żel. Terespolskiej			
Bilety Banku Cesar. z r. 1860	92	75	92
Nowa Ros. pol. prem. z r. 1864			
„ „ „ „ ostempl.			
„ „ „ „ z r. 1866	154	50	
„ „ „ „ ostempl.			
Akcje Drogi żel. War.-W. za sztukę	90		89
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	70		50
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog. żel.			187
Akcje Drogi żel. War.-Teresp.			118
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250.			
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.			
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	135	50	134
Akcje kolei żel. Fabry.-Łódzkiej	103		102
5% Listy zastawne rossyjskie			

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 71 1/2

Od Likwidacyjnych kop. 94 1/2

Od Listów Zastawnych nowych kop. 88 1/2

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 201 1/2

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 15 rs. 167 k. 85 1/2

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 28 1/2, rs. 7 k. 27

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 10 rs. 85 k. —

Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs. 95 k. — rs. 95 k. 40

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 c 4.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 45.

Poniedziałek.

Warszawa, d. 14 (26) Lutego 1872 r.

— **Magistrat miasta Warszawy.** — Celem uczczenia pamięci, oraz doprowadzenia do skutku życzenia s. p. Elżbiety Aleksiejówny Księżny Warszawskiej Hr. Paskiewiczowej Erywańskiej, córka teże Anna z Książąt Warszawskich Hr. Paskiewiczów Erywańskich, Michała Księcia Wołkońskiego małżonka, aktem urzędowym przed Rejentem pod d. 2 (14) czerwca 1856 r. zeznanym, uczyniła dar summy rs. 5,000 na coroczne przez Magistrat miasta Warszawy przynależne mające wyposażenie ubogiej pannie procentem od pomienionej summy. Procent roczny od tej summy rs. 250 wynoszący, przeznaczony jest corocznie na posag dla jednej z panien nieskażonych obyczajów, wyznania chrześcijańskiego, córek ramięślników lub rękodzielników, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskim, niedostatek cierpiącej, w wieku lat 18 do 30 będącej, z pomiędzy których panny rodem z Warszawy mają pierwszeństwo przed pannami z prowincji, a w każdym razie sierości zupełne utrzymują pierwszeństwo przed pół sierotami które mają ojca, a pół sieroty bez matki przed pół sierotami bez ojca. Uposażenie udziela się pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w tym samym roku, w którym przynależne zostało, mianowicie d. 30 kwietnia (12 maja) jako w rocznicę zgonu Elżbiety Aleksiejówny Księżny Warszawskiej Hr. Paskiewiczowej Erywańskiej, lub też w dniu najbliższym dnia tego, przez Magistrat wyznaczonym, gdyby czy to z powodu przepisów kościelnych, czy też z przyczyny choroby, albo jakiegokolwiek nadzwyczajnej okoliczności, i ślub w dniu wzmiankowanym odbyć się nie mógł. W roku bieżącym posag o jakim mowa będzie przynany kandydatce, która powyżej opisaną kwalifikacją udowodni. Kandydatki zatem winny najpóźniej do dnia 8 (20) Marca r. b. zanieść do Prezydenta m. Warszawy piśmienne podania, a do takowych dołączając następujące dowody: 1) Świadczenie przez dwóch właścicieli nieruchomości miejskich lub wiejskich w roku bieżącym wydane, iż są pannami moralnego życia, wyznania chrześcijańskiego, wychowanymi i stale zamieszkawymi w Królestwie Polskim, niedostatek cierpiącymi, córkami, ramięślników lub rękodzielników, których imiona i nazwiska i zatrudnienie wyrazić należy. Świadczenie te nie tylko co do tożsamości podpisów, ale oraz co do rzetelności poświadczonych być winny przez Władzę miejscową, to jest: w Warszawie przez Kommissarzy Cyrkulowych, w innych miastach przez Prezydentów, lub Burmistrzów, — na wsiach przez Wójtów Gmin. Podpisy Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, legalizowane być winny przez Naczelników powiatowych. 2) Metrykę urodzenia przez właściwy Sąd Pokoju ulegalizowaną na dowód, że są rodem z Królestwa Polskiego i nie liczą lat mniej jak 18, ani więcej jak 30 w dniu do ślubu przeznaczonym, to jest 30 kwietnia (12 maja) r. b. 3) Sieroty i pół sieroty powinny dołączyć akta zejścia rodziców, lub też ojca albo matki, przez Sąd Pokoju ulegalizowane. W razie niemożności złożenia aktów urodzenia lub zejścia, takowe zastąpione być mogą protokołami w myśl art. 54 prawa o małżeństwie sporządzonymi, to jest protokołami przez proboszcza, Sąd Pokoju Burmistrza lub Wójta spisany lub z dwóch osób dobrze w Urzędzie znanych, datę urodzenia lub zejścia poświadczających, podpis proboszcza, Burmistrza, lub Wójta ma być legalizowany przez Naczelnika Powiatu, podpis zaś Sądu Pokoju przez Prezesa Trybunału. W końcu objaśnia się, że pannie, której uposażenie przynależne zostanie summa posagowa wypłaconą będzie za stosownym pokwitowaniem nie pierwiej aż w dniu, w którym po zawarciu przez nią w terminie naznaczonym ślubu, złoży w asystencji swego męża Prezydentowi miasta dowód zawartego małżeństwa przez właściwy Sąd Pokoju poświadczony. W razie zaś niespełnienia warunku zawarcia ślubu w dniu naznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku bieżącym, a summa posagowa złożoną będzie do depozytu Banku na wyposażenie w roku następnym przynależne się mające, do którego jednak wspomniana obdarowana w roku bieżącym, mieć będzie pierwszeństwo, aż do 30 lat wieku swego, z obowiązkiem złożenia na nowo w każdym roku dowodu, moralne prowadzenie się i niedostatek poświadczającego, w porządku co do tego świadectwa powyżej opisanym, przygotowanego. Prośby i świadectwa pisane być winny na stemplach właściwej ceny. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jeneral-Lejtnan Witkowski. — Za Naczelnika Kancelarii M. Pronasiko. (D. W.)

BIURO INFORMACYJNE

ładny wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
81	Solec	Basińska Jul.	Maż umarł niedawno dz. d. 7.
380	Pr. Namies	Migdolska M.	Wdowa dzieci drobnych 5.
19	Śto-Jańsk.	Krysińska K.	Wdowa matka stara dzieci 3.
10	Nowomiejs	Dzikowska P.	Chora dzieci drobnych 4.
43	Piwna	Ciołkowska P.	Od lat 8 leży sparaliżowana.
73	Solec	Drażkiewicz P.	Lat 70 chory, syn i córka chorzy, żona stara.
73/4	Pr. Mosk.	Banusz Marjan	Wdowa lat 66, obłożnie chora
66	Pr. Kościel	Dziekońska S.	Wdowa dzieci drobnych 3.
4	Lucka	Scińska Ant.	Sparaliżowana.
14	Smocza	Nucho Rymem.	Wdowa dzieci 2, jedno chore na suchoty.
3	Pokorna	Orlińska Mar.	Wdowa dzieci drobnych 3.
34	Freta Wąz.	Pisarska Izab.	Wdowa słabowita dz. dr. 3.
25	Franciszka	Pichalek Szajn	Maż i żona zawiani dz. dr. 2.
22	Sliska	Olszewska M.	Mocno opalona nafto dziecko 1 małe.
15	Brzozowa	Banaszewska.	Chora na suchoty, dz. dr. 2, jedno chore.
18	St. Miasto	Krukowska	Lat 66 kaleka na ręce i nogi.

— **Bank Dyskontowy Warszawski,** otworzył przy biurach swoich oddzielną kasę wymiany (kantor wekslu).

Kantor ten skutecznie:

Kupno i sprzedaż papierów publicznych, monet złotych i srebrnych a to po kursie dziennym, oraz realizuje wszelkie płatne kupony i wylosowane papiery publiczne krajowe i zagraniczne.

(2-3) —1569—

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej,** zawiadamia, iż w dniu 29 lutego we czwartek, o godzinie 7 1/2 wieczorem, danem będzie w sali Towarzystwa przedstawienie sztuk magicznych przez pana Rappelleskiego, dla Członków Towarzystwa i ich rodzin bezpłatnie; zaś dla osób przez Członków wprowadzonych, za opłatą po kop. 50. — Bilety wydawane będą w kancelarii Resursy w środę dnia 28 lutego od godziny 6tej do 10tej wieczorem i w dzień przedstawienia od godziny 5tej do 7mej. — Przytem w tymże dniu mieć będzie miejsce składkowa kolacja dla Członków, ich rodzin i osób przez nich prowadzonych po rs. 1 od osoby, — na którą zapisywać się można codziennie od godziny 7mej wieczorem do środy godziny 10tej. — Dyrektor, S. Jasiński. — Członek-Sekretarz, F. Beneveni. (2-3)* —1668—

— **Upoważniony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Instytut leczniczy Stanisława Majewskiego na Sewerynowie,** przyjmuje chorych z cierpieniami chronicznymi lub nieforemnością budowy, a mianowicie: Hypochondrye, Histerje, Melancholje, Przeciągnięcie wzdęcia, Gruzlicę, Asthmę, utrudnione trawienie, nieprawidłowe menstruacje (periody), cierpienia hemoroidalne, Porażenie, Przedwczesna niemoc, Rozmaite skrzywienia kolumny pancerzowej, szyi; nieforemność klatki piersiowej, skurczenia stawów u nóg i rąk, i t. p. cierpienia i ułomności organizmu. (2-6) —1497—

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera,** przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretarnymi (syfilitycznymi), i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz. 11tej po południu od 4tej do 6tej, gdzie w tych godzinach udzielana bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. (18-0) —10399—

— **Walenty Stryjewski,** Magister Prawa i Administracji, Patron Trybunału Płockiego, zamieszkał przy rogu Rynku Kanonicznego i ulicy Tumskiej, w domu JW. Słupskiego, dawniej Kuligów, na I szem piętrze od frontu. (3-3) —1461—

— **Doktor Sziłtów** leczy specjalnie choroby gardła krtani i piersi; mieszka przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 1, mieszkania Nr 7, przyjmuje chorych od 3 do 5 po południu. (5-6) —1086—

Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter
Zielony plac, Nr 7. (65-0) —5071—

TANIOŚĆ NADZWYCZAJNA!

cechująca pisma perjodyczne niemieckie, które przy mnóstwie ilustracji i bezpłatnych, a pysznych premii, zdumiewają ceną niesłychanie niską, jeszcze przewyższoną została przez pismo pod tytułem:

Das Neue Blatt.

Wydawnictwo to, które już od lat paru kierunkiem i starannością swoją dobiło się za granicą i u nas niepośledniego wzięcia, i bardzo wysokiej liczby prenumeratorów, — daje w roku bieżącym swoim prenumeratorom, oprócz czterech pięknych stalorytów, jeszcze jako premię bezpłatną,

Zurnal mój wychodzący co miesiąc.

Samo pismo *Das Neue Blatt* wychodzi w zeszytach Dwutygodniowych

po kop. 13 1/2, tylko,

opłacać można zeszytami bez żadnej przedpłaty. Zeszyt I i II-gi nadszedł już i jest do odebrania, w Księgarni Ferdynanda Hösick ulica Senatorska Nr. 496, — która prenumeratę na takowe przyjmuje.

Oprócz powyższego pisma, abonować można w tejże księgarni następujące pisma, bez żadnej przedpłaty, — opłacając za każdy zeszyt osobno:

Aus allen Welttheilen. Illustr.-Familienblatt f. Länder und Völkerkunde. Rocznie Zeszytów 12, po kop. 35.

Daheim. Ein Deutsches Familienblatt mit Illustrationen. Rocznie Zeszyt. 18, po kop. 18.

Gartenlaube. Illustriertes Familienblatt. Rocznie Zeszytów 13, po kop. 22 1/2.

Hausfreund. Illustriertes Familienbuch von Hans Wochenhusen. Rocznie Zeszyt. 16, po kop. 22 1/2.

Omnibus. Illustriertes Wochenblatt. Rocznie Zeszyt. 18, po kop. 18.

Salon f. Litteratur, Kunst- und Gesellschaft. Reich illustr. Rocznie Zeszytów 24, po kop. 22 1/2.

Księgarnia dostarcza oprócz wyżej wzmiankowanych, wszelkie pisma krajowe i zagraniczne, których obszerny katalog drukowany na żądanie bezpłatnie dostarcza.

Wszelkie pisma odeśła prenumeratorom do domów bez dopłaty za odnośnienie. (4-6) —1,203—

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego z podłowego połowu, nadszedł transport do Składu

J. KUCHARKINA,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 57.

(4-6) —1498—

SKŁAD

towarów łokciowych, bielizny stołowej, ręczników, wyrobów włóczkowych, kamlotów, hałek i krawatów

H. STRAUSS,

przy ulicy Granicznej Nr 971 lit. a, czwartego sklepu od rogu.

otrzymał znaczny transport **BIELIZNY STOŁOWEJ**, które sprzedaje po niepraktykowanym niskiej cenie. Osoby biorące za 15 rs. jakiegokolwiek towaru, otrzymują pół tuzina serwet.

(4-6) —1164—

BLINY

co Wtorek i Piątek,

w Handlu A. Bocquet.

w Gmachu Teatru. (3-3) —1580—

BRYNDZA

Węgierska,

nadeszła dziś do Handlu

FRANCISZKA WRÓBEL,

wprost statuy Kopernika i sprzedaje takową funt po kop. 30.

(3-3) —1611—

PASZTETY STRASBURGSKIE,

różnej wielkości;

OWOCE Kijowskie i Marsylijskie, **CZEKOLADA** desserowa Ballet, rozmaite **KONSERWY** z ryb i mięsa, **SERY** i tak znany Brie krajowy, otrzymał Handel Win i Delikatessów

A. Bocquet,

w Gmachu Teatralnym. (24) —1581—

O S T R Y G I

Holsztyńskie i Ostendzkie,

codziennie świeże w Handlu

Antoniego Stepkowskiego.

(66-0) —8510—

O S T R Y G I

Ostendzkie i Holsztyńskie,

nadchodzą codziennie do Składu Win i Delikatessów

Aleksandra Bocquet.

w Gmachu Teatralnym. —10040—

Ostrygi Ostendzkie

codziennie świeże,

w Handlu Sowińskiego i Szulca

dawniej E. Koelichen,

róg ulic Długiej i Przejazd.

(10-12) —1003—

Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra Anndré Lebel, lekarza fakultetu Paryzkiego Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfa celną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzenia.

Figulki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Figulki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u A. F. Gallego.

Precz ze siwizną!

MELANOGENE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. Diquemare, w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskim-Przedmieściu. 29-53) -5786-

zawieszono podlega surowej odpowiedzialności wój dług prawa.



SKŁAD HERBATY

PIOTRA ORŁOWA,

w Warszawie,

przy ulicy Miodowej, Nr 496.

Zastosowawszy już zapowiedziane poprzednio cechy, mam zaszczyt oświadczyć, że odtąd każda paczka Herbaty, (funto- wa, 1/2 f., 1/4 f. i 1/8 funto- wa), winna mieć naklejoną, po wierzchu sznurka na etykiecie, markę wzoru powyżej zamieszczonego (w kolorze ponsowym), za wszelką bowiem, bez rzeczonej marki, Herbatę, odpowiedzialności na siebie nie biorę.

(9-0) - 598 -



Ostrygi, Ryby, Marynaty, gorące Zakąski, Paszety, Wina, Likier, Portery i t. p., poleca Handel Win J. K I J A S,

(dawniej Lipkau). Ulica Miodowa, Nr 15. (Przedtem li w dnie, nateraz i wieczorem otwarty). (15-24) -631-

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzesel, Stołów, Parawanów, Szafek do książek i nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesel dla dzieci; Kolysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych tak dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEW-SKIEGO Koszykarza,**

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1311, w domu Obywatela Vocka w drugim domu od ulicy Ordynackiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakresie koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek Półkoszyków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzesel trzećmi i t. d., a to wszystko w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. — Za dobroć i trwałość roboty poręcza się

- 6639 -



PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach. — Kanonia, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu. — **M. Piotrowska.** (4-4) -980-

LEO WISSOR

Z RYGI,

nadesłał znaczny transport Cygar, Papierosów, Tytoniu i Tabaki, do Składu Hurtowego i Magazynów Pomocniczych **J. ROSENBLUMA.**

(2-3)

- 1432 -

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzanie kaszlu, grypy, katarów, koklusu, zapalenia narządów oddechowych (bronchites), nieoceniony w początkach suchot i na irytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład Główny w Paryżu u Pana Berthe, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa, w Krakowie w Aptecce P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptecce P. Mikolasch; w Brodach w Aptecce P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (25-0) - 5689 -

Rub. sr. 100,

Wynagrodzenia otrzyma ta osoba, która, dla b. Urzędnika pragnącego pracy, spadłego z etatu po 29 latach służby rządowej, a to w skutku reorganizacji Władz i mogącego przedstawić oprócz rękopisów moralnej, jeszcze i kaucję do wysokości **rub. sr. 1500**, wyjednaną w Instytucjach, Przedsiębiorstwach, Zakładach i t. p. prywatnych, posiadającą lub interes zgodny z jego przekonaniem i u disposobieniem. Odwołuje się także do osób wyższego stanowiska, niepotrzebujących wynagrodzenia, może z popędu serca raczą się tem zainteresować. — Bliższą informację powziąć można przy ulicy Długiej; w domu Nr 16 nowy, w podwórzu w lewej oficynie na parterze, przy drzwiach wchodowych z podwórza, jest umieszczony znak **Stowarzyszenia IMPERIAL.** (2-3) - 1641 -

MAGAZYN MEBLI

Przy ulicy Święto-Krzyżkiej Nr 23 ciny, prawie na prost ulicy Jasnej. — Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szafki kryte safiąm skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmur em i inne, Stoliki pod samowar, Biorka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z którymi się poleca. (6-12) - 1042 -

SYROP I PASTA

Pana BLAYN.

Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Ludwika Spiessa. (17-0) - 9062 -

— W domu pod Nrem 1/1260B, przy ulicy Chmielnej 1-szy dom od Nowego-Swiatu, są do wynajęcia od Wielkiejnoy **LOKALE:** 3 Pokojów z przedpokojem, Kuchnia, Passażem, Górą wspólną i 2-ma Piwnicami, Stajnią i Wozownią; 6 Pokojów z przedpokojem, Kuchnią, Antresolą, Górą wspólną i 2-ma Piwnicami, Stajnią i Wozownią. — Tamże jest do sprzedania Fortepian Petersburskiej roboty, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządcy domu. (3-3) - 1316 -

Magazyn Strojów Damskich,

pod firmą egzystującą lat dwadzieścia kilka w Hotelu Polskim,

jest do sprzedania.

Wiadomość w tymże Magazynie. (2-3) - 1583 -

Są do sprzedania:

Dwie malutkie Papugi, z złotymi główkami, za cenę Rs. 25. Również jest **Zegar** który budzi i świece zapala, za cenę Rs. 4 1/2; oraz jest do zbycia **Toaleta** damska z Lustrem, za cenę Rs. 4. Wiadomość: Ulica Elekoralna, Nr 22 nowy, mieszkania Nr 2. (2-2) - 1584 -

Jest do wynajęcia

Wspólne Mieszkanie

dla pięci żeńskiej. Nowy Świat, Nr 57, na pierwszym piętrze. Stróż wskaże. (2-2) - 1593 -

Z nieprzewidzianej przyczyny jest do odstąpienia w poręczającą administracją z Dóbr Donacyjnych na lat sześć, od 1 Lipca r. 1872

DWA FOLWARKI

z dogodnymi warunkami, odległe od Petrokowa wiorst dziesięć. Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Chmielnej Nr 9. (6-6) - 1286 -

Atramenty wyborne

Leonardi: do pisania i kopjowania, od razu czarne i fioletowe; oraz **Mathieu Plessey** premiowany na Wystawie Paryzkiej: **Double noir** dla swej czarności tak nazwany, są do nabycia w Księgarni i w Składzie Papieru J. Błaszowskiego. (3-3) - 1448 -

Niżej podpisana z powodu śmierci męża mojego, mam do odstąpienia zaraz

Fabrykę Waty,

położoną przy Nowym-Swiecie Nr 1283 (nowy 8). Życzylabym także znaleźć miejsce **Bony**, lub zawiadującej gospodarstwem domowym. — **Wdowa Klinkert.** (3-3) - 1496 -



Do sprzedania Para Koni

chodnych karecjanich. Ulica Chmielna, Nr 26 nowy, dom Istomina. Widzieć ich można przez dni kilka od godziny 11-ej do 3-ej po południu. (2-3) - 1590 -

W Składzie Nici Teresy Stolz, przy ulicy Rymarskiej, Nr 16, sprzedaje się

MYDŁO

w najlepszym gatunku, kamień Rs. 3 Kop. 45, funt Kop. 11. (4-6) - 1302 -

— Familja francuzka lub też familja w którejby wyłączenie języka francuzkiego używano do konwersacji, życzącą przyjąć na mieszkanie z całym utrzymaniem za umiarkowaną cenę **Chłopca** około lat 7 wieku mającego, raczy pozostawić adres w Cukierni pod firmą: „Ferrari et Comp.” przy rogu ulic: Wierzbowej i Senatorskiej mieszczącej się. (3-3) - 1525 -

Od dnia 1-go Kwietnia są do wynajęcia **2 Lokale**, składające się: z Przedpokoju, Salonu dużego o dwóch weneckich oknach, i Pokój obszerny, Kuchnia, Komórka i Piwnica, Góra wspólna; jeden na parterze za rs. 150, drugi na 3-m piętrze za rs. 120. Ulica Chmielna, Nr 1549i, naprost Warsztatów Kolejnych. Wiadomość u Rządcy domu. (2-3) - 1623 -

O S O B A

z wyższem wykształceniem, oddająca się z zamiłowaniem zawodowi pedagogicznemu, pragnie udzielać Lekcje na godziny tak w domach prywatnych, jakoteż w swoim mieszkaniu. Wiadomość: Ulica Leszno, Nr 33, mieszkania 7. (2-3) - 1620 -

Jest do sprzedania

10 Obrazów olejnych

oryginalnych, szkoły Rembrandta i Rubensa, między temi znajdują się oryginały Jordana i Dietricha. Obejrzeć można każdodziennie, od godziny 10-tej z rana do 2-ej. Ulica Nowy-Swiat Nr 41, mieszkania Nr 14. (3-3) - 1511 -

Handel S. Janczewskiej,

przy ulicy Przejazd, zaopatrzony został w świeże

Kapelusze i Stroje Damskie,

wykończone gustownie, po cenach bardzo przystępnych. Podejmuje się zarazem wszelkich obstarunków szycia **BIELIZNY** ręcznie i na maszynie, oraz znaczenie. (2-3) - 1630 -

Szafy, Kontuar i Znaki,

zdatne do Magazynu mód lub też do Fryzjerskiego zakładu, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Składzie nut u p. Zweigbaum, przy ulicy Miodowej, Nr 482, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego. Jest oraz do sprzedania **Maszyna** do szycia. (2-3) - 1633 -

Dwa Magle Wiedeńskie,

w najlepszym stanie, w miejscu korzystnem, istniejące od lat 30, są do sprzedania lub wynajęcia wraz z mieszkaniem. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1384/5, nowy 41. (2-3) - 142 -

Sklep obszerny,

z pokojem i piwnicą do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., za 750 rubli rocznie, w domu róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej, Nr 412a, (dawniej dom Bajera). Wiadomość na miejscu u stróża Józefa lub u Pełnomocnika Właściciela tegoż domu W-go Salerno, przy ulicy Siennej, nowy Nr 11. **Dwa Pokoje**, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za rs. 165 rocznie, przy ulicy Siennej Nr 11. (2-3) - 1534 -

Zakład L. Schrodera,

Trębacka, Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, poleca:

KARMEŁKI PIERSIOWE:

ze szlazu, lukrecji i anyżu po 5 Kop. paczka, tudzież **Karmelki** z wyciągiem słodowym po 7 1/2 Kop. paczka. Z powodu tak niskiej ceny, Karmelki te ulgę w kaszlu sprawiające, znalazły powszechne jako środek domowy zastosowanie. Przytem Zakład poleca **Ekstrakt słodowy niefermentowany, Czekoladę słodową, Czekoladę z chiną, z mchem islandzkim, z żelazem, z pepsyną, z mąką jęczmienną preperowaną parą wodną, oraz Kakao** pozabawione części tłustej, wyrabiane podług przepisu lekarskiego, pod nadzorem Magistra Farmacji. (2-3) - 1655 -

Do nauki Kroju i Szycia przyjmują się

PANIENKI

skromnie wychowane, przy ulicy Chmielnej Nr 3 nowy, mieszkania Nr 25. — Tamże przyjmują się wszelkie roboty i stroje, w zakresie toalety damskiej wchodzące. — 1524 -

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
otrzymała na skład główny

PAMIĘTNIKI

BENJAMINA FRANKLINA,

przez niego spisywane, przekład z francuzkiego.

Cena 50 kop., z przesyłką 60 kop.

Dzielnko powyższe nieznanie dotąd w literaturze naszej, tyle mieści w sobie rzeczy pożytecznych i pouczających pod względem moralnym i praktycznego życia, że życzyliby należało, ażeby się jak największego doczekało rozpowszechnienia, na które ze wszech miar zamyka.

— Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Michała Glücksberga**, Krakow. Przedmieście w domu W-go Grodzickiego Nr 411 (nosy 7), otrzymała na skład główny:

Rozmyślanie Bolesnej Męki Jezusa Chrystusa.

z dodaniem modlitw do [Spowiedzi i Komunii Świętej, oraz dwóch sposobów słuchania Mszy Świętej pod tytułem **Pokarm Duszy Chrześcijańskiej**, przez ks. Pinont, kopiejk 82½.

Oprawa w płótno angielskie ze złoconemi brzegami rs. 1 kop. 50.

Oprawa w skórę rs. 2.

Również znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. (2-4) — 1383 —

Ważna Wiadomość dla osób muzycznych!

Księgarnia i Skład Nut **Ferdynanda Hösicka**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496. przyjmuje przedpłatę na

Nowe przedsięwzięcie periodyczne pod tytułem:

DIE MUSIKALISCHE WELT (Świat Muzyczny)

Wydawnictwo to przewyższające przystępnością ceny i praktycznością wszelkie dotąd tu i zagranicą wychodzące pisma muzyczne, wychodzi

w trzech różnych wydaniach mianowicie:

- a) Kompozycje najnowsze i najulubieńsze na fortepian.
- b) Kompozycje najnowsze i najulubieńsze do śpiewu na głos wysoki.
- c) Kompozycje najnowsze i najulubieńsze do śpiewu na głos niższy.

Każdy z oddziałów tych można osobno abonować.

Prenumerata zaś roczna wynosi tylko rs. 2 kop. 70, półrocznie rs. 1 kop. 35.

Wychodzi miesięcznie co miesiąc spory kaset nut.

Wydawnictwo to nie stoi w żadnej styczności z wychodzącym także za granicą innym piśmie muzycznym p. t.: „Musikalische Gartenlaube.“

Pierwsze zeszyty prenumeratom dostarczone być mogą w księgarni pomienionej. (3-3) — 1359 —

REJENT

Okregu Kowalskiego

Kowal dnia 3 (15) Lutego 1872 roku.

Ogłasza niniejszem, że na mocy decyzji IW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 29 Października (10 Listopada) 1871 r. Nr 12680 i na skutek domagania się współsukcesorów po Janie Kircher pozostałych sprzedaną będzie przez publiczną licytację **Apteka**, z wszelkimi zapasami i uensyljami w osadzie Kowal, Powiecie Włocławskim egzystująca, Osobom do tego wykwalifikowanym, przez podpisanego Rejenta w d. 28 Lutego (11 Marca) roku bieżącego. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,691 k. 81, jako taksy przez Biegłego wykazanej; mający więc chęć kupna, przed przystąpieniem do licytacji obowiązany będzie złożyć do rąk podpisanego Rejenta tytułem Vadium rrs. 1,230. Warunki licytacji przejrzane być mogą codziennie, w Kancelarji podpisanego Rejenta. (2-3) — 1414 — **J. Boczkowski.**

Warszawski Rocznik Literacki.

niewo opóźniony w druku, z powodu nawału robót w drukarni p. J. Jaworskiego, wyjdzie w bieżących dniach Lutego. Po dopełnieniu ekspedycji księgarskiej, natychmiast o tem stosowne ogłoszenia poczynione zostaną. Zamówienia z przedpłatą wcale już nieprzyjmują się. — **Wydawnictwo.** (1-1) — 1686 —

O S O B A,

która się kształciła w Paryżu w krawiecczyźnie damskiej, posiadająca gruntownie sposób kroju bardzo łatwy do nauczenia się, z dniem 1-ym marca rozpoczyna wykłady; osoby pobierające lekcje wspólnie płać znacznie niżej. Ulica Senatorska, dom Lewenberga, Nr 16, w magazynie na 1-em piętrze. (3-3) — 1537

PANNY

uzdatnione do Sklepu, oraz i Sukień, potrzebne są do Magazynu Jaskółkowskiej, przy ulicy Miodowej Nr 483. (2-4) — 1603 —

Fabryka Kwiatów

istniejąca od lat dwóch, dla rozwinięcia interessu poszukuje spółki z Kapitałem Rs. 1.500. Adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3-3) — 1599 —

Magazyn Mod

na jednej z pryncypalnych ulic, firmy ustalonej, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Wiadomość w Kantorze Korpaczewskiego. Krakowskie-Przedmieście, Nr 71. (3-3) — 1600 —

CENNIK

Nasion warzywnych, kwiatowych i pastwnych, oraz drzew fruktowych, krzewów ozdobnych i t. p. z Zakładu Ogródniczego

Braci Bardet.

wyszedł z druku i na żądania odsyła się franco w Królestwie jako i do Cesarstwa. (2-3) — 1658 —

ZAWSZE

przyjmują się przepisywania pięknym szybkim charakterem, od arkusza albo miesięcznie. — Także i tłumaczenia, przy ulicy Wielkiej Nr 13, (oficyna, skrzydło prawe, piętrowo 3 cie, Nr mieszkania 45). (3-3) — 1566 —

Potrzebna jest

MAMKA

zdrowa, mówiąca po niemiecku, z pokarmem zupełnie młodym. Adres: Senatorska, Nr 2 nowy, na 2-m piętrze. (3-3) — 1610 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: STOŁOWA BIELIZNA,

Serwis do herbaty i rozmaite damskie rzeczy dla toalety. Aleja Ujazdowska, dom Lessera, mieszkania Nr 6, obok Nowej Szewarji. (3-3) — 1514 —

Kareta

na 2 osoby używana, ale w dobrym stanie i odświeżona, z 4 ma zapasowemi kołami za rs. 280 jest do sprzedania, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57. Wiadomość tamże, u Właściciela karety do wynajęcia. (1-3) — 1683 —



Do Głównego Składu Kawioru

B. Miedwiednikowa,



przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej Nr 496, nadszedł transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, z podłodowych połowów. zupełnie mało solonego oraz **Serdeli** marynowanych, (Kilki zwane), **Siomgi**, **Sledzików** Archangielskich, **Miagogów** Rygskich i **Karuku** rybiego. (3-3) — 1605 — **B. MIEDWIEDNIKOW.**

Cennik Magazynu Węgla kamiennego i Drzewa opałowego

ANDRZEJA GOLDMANA,

Aleja Jerozolimka Nr 23, (przy rogu Marszałkowskiej).

Korzec węgla zagranicznego w najlepszym gatunku z odstawą rs. 1 kop. 10.

Korzec węgla krajowego, kop. 95.

Korzec węgla kostkowego, kop. 90.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z odstawą rs. 10.

” ” ” olszowego rs. 12.

” ” ” brzozowego rs. 13.

Za drzeworabane dolicza się rs. 1 na sążniu.

(6-6) — 1154 —

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ WSZYSTKICH FIRANEK

PO CENACH

ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

(3-3) — 1518 —

Bogusław Herse et Spółka, Senatorska, 460.

J. KACZKOWSKI

SKŁAD

HERBATY

w Warszawie, pod Numerem

439.

(2-3)



przy ulicy

Krakowskie-Przedmieście

wprost

Dobroczywności

i

Resursy Obywatelskiej.

— 1437 —



Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, Nr 471a

Poleca się do borem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych. — Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (4-10) — 1342 —

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że przy ulicy Pańskiej Nr 33, otworzyłem Skład **Węgla kamiennych**, pochodzących wyłącznie tylko z kopalni **Königshütte**, gatunek ten znany pod nazwą „Węgli płomiennych“ którego górny Szląg dostarcza, przewyższa swą dobrocią gatunki „Karolina i Fanny, jakie w Warszawie dotąd za najlepsze były uważane.

Karol Hausenke.

Obstalunki przyjmują Panowie:

- W. Geyer. Nowy-Swiat, Pałac Zamojskich.
- R. Zwoliński, Nowy-Swiat Nr. 1.
- W. Chociszewski Krak.-Przedm. Nr 9.
- W. Rudnicki Krak.-Przedm. Nr 44.
- M. Rzepczyński Krak.-Przedm. Nr 428.
- J. Ostrowska róg Podwala pałac Dyzymańs.
- J. Rokowski Nowo-Miejska Nr 167.
- F. Springer S-to Krzyżka.
- W. Rzepczyński róg Marszałkow. i S-to Krz.
- J. Miller Senatorska vis a vis Reformatów.
- Jaworski Chłodna Nr 28.
- T. Kwaśniewski Elektoralna Nr 29.
- Pachowski Leszno Nr 9.

(3-3)

— 1330 —

WENTYLE

przelotne i katowe

z lanego żelaza z flanszami i mosiężną osadą, do pary i wody używane bardzo często, zamiast mosiężnych kranów, stośunkowo tańsze i trwalsze

1/2"	3/4"	1"	1 1/4"	1 1/2"	1 3/4"	2"
Rs. 2.75	3.75	4.50	6	8	11.50	13.50
za sztukę.						
2 1/4"	2 1/2"	2 3/4"	3"	3 1/2"	4"	5"
Rs. 17.50	20	22.50	25	30	35	55
70 za sztukę.						

Też same bez flansz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, sprzedajemy od 1" do 1 1/4", od 1 1/2" do 2" cali średnicy o kop. 30, 050 kop. taniej od powyższych cen.

Te wentyle są **na składzie** w dostatecznej ilości, a obstalunki wykonywane być mogą bezzwłocznie.

KRAFT & KUKSZ,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

(1-0)

— 1479 —

CYGARA HAWAŃSKIE

IMPORTOWANE.

Do Składu Hurtowego wyrobów tabaczknych J. ROSENBLUMA, nadszedł transport wyborowych Cygar Hawańskich importowanych, rozmaitej wielkości i mocy od 8 do 50 rubli za 100 pakowanych po 10, 25, 50 i 100 sztuk.

W tym transporcie mieszczą się także Cygara Monilla i Pakietosy Guatemalla w słomie.

Magazyny Pomocnicze tej firmy zaopatrzone zostały do rozprzedaży detalicznej.

KORZYSTNA ZAMIANA NA DOBRA

W Królestwie Polskim lub w Cesarstwie Rosyjskiem
Dobra dziedziczne w Szlązku.

położone o pół godziny drogi od Wrocławia, o 4 i pół godzin od Berlina, a 3 i pół od Dreżna, rozległości dzies. 1400 (morgów 2800) pruskich, najlepszego pod koniec zdatnego gruntu, są do zamiany na majątek w Królestwie Polskim lub w Cesarstwie Rosyjskiem. W dobrach tych znajduje się wspaniały w stylu gotyckim zamek o 40 pokojach z parkiem i ogrodem angielskim. Zabudowania wszelkie są nowo i trwale wzniesione a inwentarz żywy i martwy znajduje się w najlepszym stanie. Majątek leśny będzie miał pierwsze listwo. Cena 400,000 talarów. Osoby interessowane zechcą zgłosić się do kupca B. Freund we Wrocławiu, Klosterstrasse lit. E, upoważnionego do traktowania, który udzieli bliższe objaśnienie.

(1-3)

— 1684 —

O G Ł O S Z E N I E.

Naczelnik Sekcji Warszawskiej dróg bitych XI-go Okręgu Komunikacji zawiadamia, że z powodu wypuszczenia w dzierżawę dochodów z pszeprawy przez rzekę Narwę, przy zniszczonymi łodami moście, pod wsią Zegrze na Kowieńskim trakcie, rządowa administracja przeprawy z dniem 8 (20) Lutego zniesioną została, i że według zawartego z dzierżawcą kontraktu; opłata za przewóz od tej daty pobiera się przez dzierżawcę według taryfy zatwierdzonej przez Namiestnika Królestwa Polskiego dnia 15 Grudnia 1818 roku. Taryfa ta jest wypisana na tablicach, wystawionych na obu brzegach rzeki. Za wszelkie nadużycia przy poborze opłaty, oraz za niedogodności przeprawy odpowiedzialnym jest dzierżawca. Dla tego upraszam wszystkich przejeżdżających, ażeby skargi na przeprawę, lub też na nadużycia w poborze opłaty, raczyli zapisywać w książkach zażaleń, utrzymywanych na obu brzegach rzeki u poborców opłaty i w kancelarii budowy nowego mostu na lewym brzegu rzeki, lub też zgłaszali się z zażaleniami do służby technicznej przy budowie nowego mostu, na którą włożonym jest obowiązek czuwania nad przewozem, oraz rozpatrywania i bezzwłocznego załatwiania słusznych zażaleń. — Warszawa, 11 (23) Lutego 1872 r. — Inżynier, Radca Dworu St. Bakka.

(1-1)

— 1675 —

POWIDŁA

WĘGERSKIE

Z PESZTU.

Nadeszły do Składu Cytryn i Pomarańcz

FRANCISZKA WRÓBLA

wprost Kopernika.

(3-6) 1612

TRAN
BIAŁY PAROWY
(DAMPF TRAN)
APTEKARZA GRONAU

Drugi transport Tranu parą oczyszczonego, uznany przez najznakomitszych Doktorów, za najlepszy i najskuteczniejszy, nadszedł do mej Apteki, którego flakon sprzedaje się po kopiejek 45.

L. GRONAU.

(6-14) — 1320 —

LISTY ZASTAWNE 6%

CHARKOWSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO.

sprzedaje po cenach dziennych Petersburgskiej giełdy

KANTOR WEKSLU

H. WAWELBERGA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467a, wprost domu dawniej Petyskusa

Kupony płatne i Listy wylosowane Kantor wypłaca bez żadnego potrącenia.

(3-3) — 1516 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

FORTEPIAN

Palisandrowy, o 7 oktavach, z całym blatem metalowym i 4-ma szpjecami górnymi i dolnymi, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem dobrym, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 37 w domu kupca P. Sommera wprost bramy na dole.

(1-1)

— 1665 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, Obrazy olejne, zegar ścienny, Łóżko jesionowe, dwa duże Oleandry, Szafa spiżarniana, szafa kuchenna i rozmaite sprzęty kuchenne; ulica Leszno, Nr 43 nowy, na dole, mieszkania Nr 6.

(1-3)

— 1664 —



W Powiecie Łaskoskim w Przygonie przy szosie, są do sprzedania

Rozmaite sprzęty:

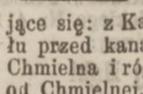
Brewiarze, Powóz, Bryki, Sanie etc., Krowy, Jałowizna, Meble i Konie; każdego czasu.



Do sprzedania za przystępną cenę, Garnitur Mebli mahoniowych, a drugi orzechowy, rysem kryte, składające się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel i Stołu przed kanapę, oraz Szafa i Komoda. Ulica Chmielna i róg Sosnowej, Nr 60 nowy, wchód od Chmielnej, w bramę. Stróż wskazuje.

(1-3)

— 1692 —



Pianino, Meble i różne sprzęty, są do sprzedania w każdym czasie z powodu zwinięcia gospodarstwa. Bliższa wiadomość w kantorze Loterji Ch. Gelbluma przy ulicy Marszałkowskiej, Nr. 47 (nowy.)

(3-3)

— 1468 —

LOKAL

na 1-m piętrze od frontu, składający się z 5-ciu Pokoi, Przedpokojem, Passażu i Kuchni, jest z powodu wyjazdu do odnawienia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość na miejscu. Krakowskie-Przedmieście, Nr 446, w Kantorze Głównym Maurycego Nelken.

(2-3)

— 1626 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Sklep Norymberski i Wiktuałów,

wraz z Mieszkaniem, Komórka i Piwnicą. Wiadomość na miejscu. Ulica Bednarska, Nr 8 nowy, tam gdzie białe znaki. Komornego rs. 80.

(2-3)

— 1622 —

Do wynajęcia

OFICYNKA,

sama w sobie, 3 pokoje, przedpokój, suterena z kuchnią i 2-ma izbami, piwnica i góra, zaraz lub od 1 kwietnia r. b.; 4 Pokoje umeblowane z balkonem, kuchenia, piwnica, góra z osobnym wejściem, od 1 marca r. b. Tamże są Krzewy Oranżeryjne i Powoz poczwórny oszklony do podróży wygodny, do sprzedania za cenę bardzo przystępną, oraz Stajnia do wynajęcia, Nr 1346B (6 nowy), ulica Mazowiecka.

(1-3)

— 1662 —

Potrzebny jest Sklep, z Mieszkaniem nad sklepem, przy ulicach: Senatorskiej, Krakowskiego-Przedmieścia, lub placu Teatralnego; kłoby miał takowy, raczy dać wiadomość do Magazynu A. Winnickiego, przy ulicy Długiej Nr 25.

(3-3)

— 1523 —

Kłoby z PP. Właścicieli domów miał LOKAL, złożony z 10-ciu lub 12-ta Pokoi na Zakład naukowy, w okolicy ulic: Tłomackie, Bielańska, Długa, Przejazd, Rymarska, Leszno, Elektoralna lub Orla, raczy nadesłać swój adres na ulicę Nowolipie, pod Nr 50, mieszkania Nr 14.

(3-3)

— 1519 —

PLAC

na na Nowej Pradze, obejmujący lokci kw. 9,700, hypotecznie Nr 6 oznaczony, uważając od strony banhofu kolei żelaznej Petersburskiej jest czwartą z kolei posesją. Dla życzących go nabyć jest do sprzedania po cenie za 1 kęć kw. po kop. 15. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 10 nowy, w prawej oficynie na 1-em piętrze, codziennie od godziny 3-jej do 6-jej.

(1-3)

— 1682 —

Od 1 Kwietnia r. b., są róż e

Lokale do wynajęcia

większe i mniejsze: jeden składający się z 4-ch Sal i 3-ch Pokoi, mogący służyć na Fabrykę jaką. Wiadomość w Sklepie Siodlarskim A. Stolzmana na Krak.-Przed., naprzeciw Sańskiego placu Nr 391.

(1-1)

— 1666 —

Pokój duży z meblami,

usługą i opałem, do wynajęcia od 1 Marca. Wiadomość w Restauracji w Hotelu Niemieckim.

(1-1)

— 1671 —

Przed trzema tygodniami znaleziono na Wierzbowej ulicy

Szpilkę Złotą

z brylantem, odebrać ją można za udowodnienie własności w gmachu Teatralnym, u Stolarza Leszczyńskiego.

(1-1)

— 1670 —

(1-3)

— 1667 —

Miejsce Buchhaltera, Dysponenta w handlu większym, lub przy fabryce w Warszawie, poszukuje Magister nauk przyrodzonych, lat 27, kawaler z prezencją odpowiednią do reprezentowania interesu, znający języki: francuzki, niemiecki i ruski korespondencyjne, mogący dać kaucją w gotówiznie lub poręczającą. Nadto obznajmiony ze stosunkami kraju i sam mający obszerne. Bliższe objaśnienie w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71.

(1-3)

— 1663 —

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Apteki na prowincję, świadectwo z ukończenia przynajmniej 4-ch klass jest wymagane. Wiadomość u W. Heinricha, ulica S-to-Jerska Nr 18 nowy, od godz. 1-szej do 4-tej.

(1-3)

— 1679 —

Potrzebna jest rodowita

NIEMKA,

uzdatniona do krawieczyzny i szycia. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 590 na 1-em piętrze, mieszkania Nr 8.

(1-3)

— 1680 —

Mężczyzna w sile wieku, znający się na prowadzeniu Gospodarstwa, mogący dać kaucją hypoteczną do wysokości rs. 5,000 poszukuje miejsca Rządcy Dóbr, lub Administratora w Królestwie. Życzący się poinformować, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kur. War., pod literami T. G.

(1-3)

— 1673 —

W tych dniach w Fabryce

A. Zwolińskiego,

odlane zostały 3 dzwony 1500 f., dla parafji Białaczew będącej własnością Hr. H. Malachowskiej.

(1-1)

— 1676 —

Potrzebny jest zaraz

Buchhalter,

posiadający gruntownie język niemiecki, na godziny do Magazynu Kapeluszy M. Polender, ulica Długa Nr 17.

(1-1)

— 1678 —

ZAKŁAD KRAWIECKI

Ubiórów Męzkich Kamińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej i Erywańskiej, w domu W. Wilanda zawiadamia o zaopatrzeniu się w wielki dobór materiałów świeżych, zagranicznych i krajowych, a z zwiękłą dogodnością dla publiczności z powodu taniości, gdyż można dostać Garnitur letni za rs. 18 nietgotowy, ale z obranego materiału, na czas oznaczony wykończony z gustem i wszelką elegancją. Nadmieniam przy tem, że dla wydoskonalenia się w swoim zawodzie, zwiedziłem główniejsze miasta Europy, w Paryżu przez lat catery pracując, mam nadzieję cieszyć się powodzeniem, z czem się polecam. — Kamiński.

(1-3)

— 1688 —

PROPINACJA

we wsi Czosnowie przy szosie, z Warszawy do Nowego Dworu o 25 wiorst od Marymonckich Rogatek, (przy niej położona Kancelarja gminna), oraz Propinacja i Młyn wiatrak w Majątku Eosia Wolka tamże położonym, jest do wydzierżawienia zaraz na korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, w domu Krasińskich Nr 16 nowy, na 2-m piętrze w podwórzu, codziennie od 11-tej rano i od 3-jej do 5-tej po południu.